

niezależne radio

0...86/ 215 11 13

bab
97.5 FM



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

DACH
kupuj tanio

blachodachówka
trapez T-18,
T-20, T-35, T-55
obróbki
producent

TRAFFIC
Łomża, Al. Legionów 52
tel. (0-86) 473-05-62
fax (0-86) 473-21-44
tel. 0 600 926 795

KONTAKTY

Nr 22 (1178)

1 CZERWIEC 2008

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Dziecięce radości
obrastają
w najpiękniejsze
legendy

Kot w nocniku



OKNA o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe
SUPER PROMOCJA!
Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!
Raty 0%
• bez odsetek
• bez prowizji
• bez pierwszej wpłaty
Dla promoci "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!
BIURO HANDLOWE PRODUCENTA
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

mj kostka brukowa
Zakład Produkcji Elementów Budowlanych
i Kruszywa
18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,
tel./fax (0 86) 217 25 42
JEDWABNE

**KUPIĘ KAŻDE
ROZBITE
AUTO 1994-2003**
602 666 111
603 050 603

Infolinia
0-801 33 86 86



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

OKNA DRZWI

Chcesz sprawić radość swojemu dziecku
w dniu jego święta?

Na tą wyjątkową okazję
przygotowaliśmy wyjątkową ofertę

drzwi do pokoju dzieciennego

z pięknym witrażem
dla naszych "milusińskich"

Witraż z bajki, marzeń, snów swemu dziecku dzisiaj kup,
Kiedy witraż w drzwiach zabłyśnie, smutek z jego twarzy przysnie!

UBEZPIECZENIA

Gratis!

Ty kupujesz nasze produkty - my ubezpieczamy Ciebie Twoją rodzinę i Twoje mieszkanie

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08

• GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46

• SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88

• CIECHANÓWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11

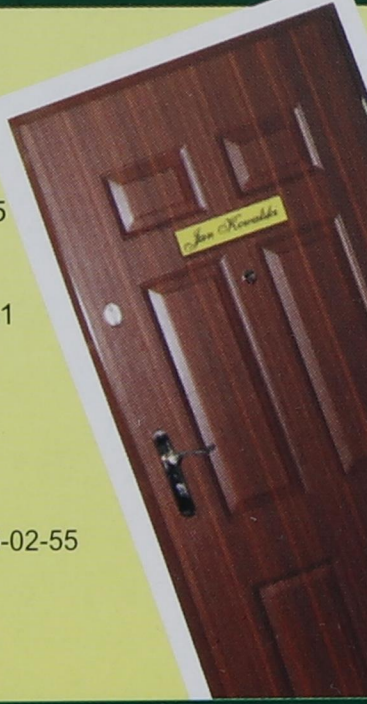
• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

• SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX 086/476-96-00



www.terrazyt.pl

A test-pol

Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8 ☎(086) 218 85 35
Grajewo ul. Kolejowa 6 ☎(087) 272 34 94
Elk ul. Łukasiewiczza 2a ☎(087) 621 16 43
e-mail: atestpol@atestpol.pl

oferuje:

KNAUF

PLYTY GIPSOWO-KARTONOWE
TYNKI RĘCZNE I MASZYNOWE
PROFILE I AKCESORIA

Lindab

BLACHY SZWEDZKIE
DACHÓWKOWE
TRAPEZOWE

BOLIX
KERAKOLL

CHEMIA BUDOWLANA
KLEJE DO GLAZURY
FUGI, TYNKI "OD RĘKI"

Onduline

FALISTE PŁYTY
BITUMICZNE

ISOVER
ROCKWOOL

WEŁNA SZKLANA
I MINERALNA

Lindab
Plastmo

ORYNNOWANIE
DACHÓW

Termo
Organika

STYROPIAN

Wienerberger
LEWKOVO

CERAMIKA
BUDOWLANA

ROCKWOOL - ECOROCK
KRETEL - TURBO
BOLIX

SYSTEMY DOCIEPLEŃ
NA WEŁNIE I STYROPIANIE

Wienerberger
LODE

CEGLY I PŁYTKI
KLINKIEROWE

VELUX

OKNA DACHOWE

TIKKURILA

FARBY WEWNĘTRZNE
I ELEWACYJNE

DÖRKEN

FOLIE DACHOWE

BORTSCH

SIDING I PODSUFITKA
RÓŻNE KOLORY

KAINDL
CLASSEN
ICRON

NIEMIECKIE
I AUSTRIACKIE
PANELE PODŁOGOWE
I BOAZERYJNE

FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE

WŁASNY NIEZAWODNY TRANSPORT

PONAD 300 GOTOWYCH PROJEKTÓW BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I KOMERCYJNYCH
NAJNIŻSZE
CENY W REGIONIE
TYLKO U NAS PROMOCJA PRZEZ CAŁY ROK!

Zielone światło dla długich rozmów



Nokia 3510i
29 zł
23,77 zł netto



Sony Ericsson
T300
od 19 zł
15,57 zł netto

LUX

Łomża (86) 219 90 73

Broniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66

Białostocka 22G

Grajewo (86) 273 83 71

Pl. Niepodległości 20/1

IDEA
optima

REKLAMA



**WYŻSZA SZKOŁA
ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
w Ostrołęce**

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

OGLASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2003/2004

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI
Kierunek: administracja
Specjalności:

- administracja (studia zaoczne)
- służby porządku publicznego (studia zaoczne i dzienne)
- służby socjalne (studia zaoczne)
- rachunkowość i finanse publiczne (studia zaoczne)

Na wyżej wymienionych specjalnościach zajęcia prowadzą pracownicy
naukowo-dydaktyczni Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne
dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI W ADMINISTRACJI
- PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGII INTERNETOWYCH W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTOŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58,

tel. (0-29) 760-68-86 lub 760-45-42, fax. 760-68-81

e-mail: wsap@info-t.com.pl

REKLAMA

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kuloodporne), ognioodporne szkło do kominków.

Lus-ar

Szkło i lustra
wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów
najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia,
barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

REKLAMA

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zacisza 4, tel. (29) 760 45 96

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolpórtaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Nuda rodzi w młodym umyśle najgorsze pomysły! Dlatego od paru lat na początku wakacji waliłem w państwo jak w taraban, że daje za mało pieniędzy na kolonie i obozy. Perorowałem, że koszty gwałtownego wzrostu wakacyjnej chuliganki wielokrotnie przewyższają pieniądze potrzebne, by dzieci i młodzież żyły pod okiem wychowawców.

W ubiegłym roku, gdy „Kontakty” postanowiły same zorganizować kolonie, odkryłem, że państwo pieniędzy na wakacje dla dzieci tak bardzo nie żałuje. Trafiają, w formie dofinansowania, do dziesiątków organizacji, stowarzyszeń, fundacji. Na papierze! Wystarczy dodać (utajnione najczęściej przed rodzicami) dofinansowanie do odpłatności, by się przekonać, że państwowa pomoc w wielu przypadkach w całości trafia do kieszeni organizatorów. Potwierdza to przypadek szacownego stowarzyszenia, które za dwutygodniowe kolonie w tegoroczne wakacje chce 680 zł. Choć do każdego dziecka otrzyma dofinansowanie. 680 złotych w pełni pokrywa koszty! Wnoszę więc, by Podlaskie Kuratorium Oświaty oraz centralne organizacje sportowe, samorządy jak najszybciej ujawniły organizatorów i wysokość dofinansowania na jednego ucznia. Głowę dam, że upublicznienie sprawi znaczący spadek odpłatności ponoszonych przez rodziców. Z tańszych wakacji skorzysta więcej dzieci i młodzież. A o to przecież wszystkim (rzekomo) chodzi.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

bab
97.5 FM

wtacz !!

bab
97.5 FM

**- dobra muzyka
- lokalne wiadomości**

DZIEŃ DZIECKA na antenie Radia Bab. 1 czerwca od godziny 12
Zadzwoń - możesz dostać prezent dla Twojego Dziecka
215 11 18 (ANTENA) 215 11 14 (REDAKCJA)

fak. 3040

Telekomunikacja Polska S.A.

Pion Administracji Obszar w Białymstoku ul. Cieszyńska 3A

informuje, że posiada do wynajęcia pomieszczenia w następujących nieruchomościach:

GRAJEWO ul. KOLEJOWA 6

Powierzchnia biurowa — parter, piętro — o pow. 180 m²

ŁOMŻA ul. KS. JANUSZA I/1

Powierzchnia biurowa — I-II piętro — o pow. 500 m²

RUTKI ul. DŁUGA 50

Powierzchnia biurowa — parter — o pow. 100 m²

STAWISKI ul. ŁOMŻYŃSKA 21

Powierzchnia biurowa — parter — o pow. 100 m²

WYSOKIE MAZOWIECKIE ul. RYNEK PIŁSUDSKIEGO 57

Powierzchnia biurowa — parter — o pow. 80 m²

ZAMBRÓW ul. KOŚCIUSZKI 39

Powierzchnia biurowa — piętro — o pow. 90 m²

Bliższych informacji odnośnie wynajmu udziela administrator nieruchomości
pod nr. tel. (086) 218-28-20, 501535683

fak. 3130

Produkcja i sprzedaż betonu komórkowego

PUSTAK BIAŁY

do 25.06.2003 r.

PROMOCJA!

TRANSPORT GRATIS!

Wyszków, ul. Leśna 1

tel./fax (029) 742-54-88, tel. (029) 742-80-66

fak. 3194

KONTAKTY



„POTRZEBUJEMY PRZEBUDOWY FINANSÓW publicznych, aby w pełni wykorzystać szansę wstąpienia do Unii”, mówi marszałek Sejmu Marek Borowski na spotkaniu w Białymstoku. Ma zastrzeżenia do projektów wicepremiera Grzegorza Kołodki, by znacznie więcej podatków zostało w gminach. „Regiony uboższe, gdzie wpływy z podatków byłyby niewielkie, byłyby przegrane”, uważa.

DOBRE OCENIŁ PRZYGOTOWANIA DO WYKORZYSTANIA PIENIĘDZY, które otrzyma Podlaskie po wejściu Polski do Unii Europejskiej, goszczący w Białymstoku ambasador John O'Rourke, pierwszy radca i koordynator unijnych programów PHARE i ISPA w przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Polsce. W latach 2004–2006 województwo na sfinansowanie inwestycji ma otrzymać około 450 milionów złotych.

FREKWENCJA w Narewce (pow. hajnowski) i brak chętnych do dyskusji w Białymstoku. To najkrótsza „recenzja” z wizyty premiera Leszka Millera w Podlaskiem, gdzie przyjechał z zamiarem namawiania na „tak” w unijnym referendum.

JAKO JEDYNA Z WOJEWÓDZTWA laur 13. edycji prestiżowego konkursu „Teraz Polska” za drewniane drzwi pod nazwą „ortis” zdobyła suwalska firma „Drewkar”

PONAD TYSIĄC NAJMŁODSZYCH WIERNYCH z Łomży, Białegostoku i innych stron kraju zgromadził I Kongres Misyjny Dzieci w Świętej Wodzie koło Wasilkowa (pow. białostocki).

LAUREATEM KONKURSU AMBASADOR BIZNESU, organizowanego przez Podlaską Fundację Rozwoju Regionalnego, został Pracowniczy Ośrodek Maszynowy w Augustowie.

I LETNIA SZKOŁA EKOLOGII I BIORÓŻNORODNOŚCI zgromadziła w Białowieży około 100 młodych miłośników natury z różnych stron Europy. Zajęcia praktyczne i teoretyczne prowadzili wybitni naukowcy polscy i zagraniczni. Tygodniową „zieloną” edukację zorganizował białowiecki Zakład Badania Ssaków.

ŚWIĘTO STRAŻY GRANICZNEJ: w Podlaskim Oddziale SG w Białymstoku wręczone zostały odznaczenia państwowe, resortowe i awanse. W kor-

pusie oficerskim przybyło 5 podpułkowników, 13 majorów, 22 kapitanów i 24 poruczników; około 130 awansów było w korpusie chorążych, ponad 120 w korpusie podoficerów. Stopień starszego szeregowca otrzymało 15 funkcjonariuszy.

PONAD 13 LITRÓW KRWI ODDALI HONOROWO słuchacze Medycznego Studium Zawodowego w Łomży. Akcję zorganizował Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża we współpracy z łomżyńskim Oddziałem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku.

OSKARŻONY O FAŁSZOWANIE STATYSTYK został komendant V Komisariatu Policji



Potęga mleczarska Podlaskiego (w naszym województwie są największe i najnowocześniejsze w Polsce spółdzielnie mleczarskie: „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem, „Mlekpól” w Grajewie, SM Piątnica i Zambrów, od lat eksportujące do krajów Unii Europejskiej) wyrosła z... trawy. Łąki z pastwiskami zajmują prawie 403 tysiące hektarów, czyli około 20 proc. powierzchni Podlaskiego. Właśnie rozpoczęły się tradycyjne sianokosy, choć coraz częściej rolnicy zaczynają wykorzystywać trawę na sianokiszonki. Takich obrazków, jak na zdjęciu, za kilka lat możemy już nie oglądać...

w Białymstoku; wcześniej o to samo oskarżeni byli komendanci komisariatów I, II i III. Zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych, przed sądem nie przyznał się do winy.

BRAK WYOBRAŹNI KIEROWCY ciężarówki, przewożącej cement uznają łomżyńscy policjanci za przyczynę wypadku, który na kilka godzin zablokował ważny szlak drogowy Łomża — Zambrów. Wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z tirem. Kierowca i pasażer tira doznali niegroźnych obrażeń, ale straty materialne są znaczne. Wiele pracy przy sprzątanju jezdni mieli łomżyńscy strażacy.

W I STUDENCKICH MI-

STRZOSTWACH GRY W KAP-SLE, zorganizowanych w miasteczku akademickim Politechniki Białostockiej, zmierzyło się 40 drużyn.

XXII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI CERKIEWNEJ w Białymstoku zakończony. Laureatami w poszczególnych kategoriach zostały chóry: Parafii pw. Świętej Zofii w Sztokholmie (Szwecja), „Gloria” Republikańskiego Kolegium Muzycznego im. St. Niagi w Kiszyniowie (Mołdawia), „Radziwiły” Parafii pw. Matki Bożej „Wsiech Skorbiaszczich Radosci” ku Czcii Ofiar Czarnobyla w Mińsku (Białoruś) oraz Chór Kameralny Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie (Rosja).

VIII SPOTKANIE Z NATURĄ I SZTUKĄ „UROCZYSKO 2003” rozpoczyna się w Supraslu 31 maja. W bogatym programie do 5 czerwca „Uroczysko” zaprasza na sławne już w Pol-

sce Mistrzostw Świata w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej oraz m.in. spektakl Teatru Wierszalin „Pchła szachrajka”, koncert Chóru „Sokolata” z Rosji, warsztaty teatralne Piotra Tomaszuka.

ZAPISY NA KOLONIE dla dzieci od 7 do 16 lat w Gdańsku Stogach przyjmuje Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży tel. 218-23-97.

ZNAKOMITY SPEKTAKL „MUZYKA ZE SŁOWAMI” w znakomitym wykonaniu Marii i Jana Peszków z zespołem Voo Voo mogli obejrzeć, wśród innych, uczestnicy bardzo udanych tegorocznych Dni Sztuki Współczesnej w Białymstoku.

ZNAKI CZASU

• Sobór biskupów Kościoła prawosławnego popiera wejście Polski do Unii Europejskiej, oświadczył zwierzchnik Cerkwi w Polsce metropolita Sawa.

• Zadłużenie skarbu państwa na koniec marca wynosiło 353,4 mld zł; krajowe zadłużenie wynosiło 233,4 mld zł, a zagraniczne 120 mln zł.

• Po jednoznacznym poparciu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej przez Ojca Świętego, Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radia Maryja, zapowiedział odejście od radykalnej retoryki antyunijności; „Unia nie jest niebem, ale nie jest też piekłem, jest czyśćcem”, ocenił.

• Aż 700 polskich przedsiębiorstw złożyło oferty uczestniczenia w odbudowie Iraku; szacuje się, że wartość polskich inwestycji wyniesie około 2,5 miliarda dolarów.

• Komisja Europejska oferuje Polakom 1340 stanowisk za pensję od 4 tysięcy euro wwyż; chętni będą musieli startować w konkursach.

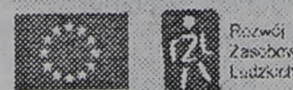
• Około dwustu dzieci młodszych niż siedmioletnie i ponad półtora tysiąca w wieku 7–13 lat ginie w kraju każdego roku. Pierwszy raz w Polsce obchodzony był Dzień Dziecka Zaginionego.

• Ministerstwo Spraw Zagranicznych protestuje przeciwko bezprawnemu wynajmowaniu budynków ambasady Korei Północnej firmom, które w ten sposób znajdują się poza zasięgiem polskich władz.

• Kierownictwo SLD zakazało Mariuszowi Łapińskiemu, szefowi mazowieckiemu SLD, organizowania prywatnych konferencji prasowych i atakowania mediów pod szyldem partii i klubu SLD.

• „Samoobrona ma program i chce przejąć władzę”, oświadczył Andrzej Lepper, ponownie wybrany na przewodniczącego „Samoobrony”. Nowym hasłem lidera jest: „Balcerowicz do Iraku.”

Podlaski program doskonalenia kadr

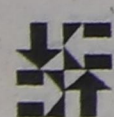


Chcesz wiedzieć jak szukać klientów?

„Szkolenie dla pracowników MSP”
Projekt finansowany ze środków programu Unii Europejskiej Phare oraz ze środków budżetu państwa

Sekretariat Programu
15-085 Białystok, ul. Branickiego 17
tel.: (85) 7409831, fax: (85) 7409832
e-mail: chce@wiedziejak.pl
internet: www.wiedziejak.pl

<www.WiedzieJak.pl>



KONTAKTY

DO IRAKU!

76 podlaskich policjantów z różnych jednostek wyraziło chęć wyjazdu do Iraku, do polskiej strefy stabilizacyjnej. Mniej niż połowa przebrnęła wstępny etap selekcji, a po kolejnym, który odbył się w Legionowie, pozostała dziesiątka, która przeszła specjalistyczne szkolenie w Słupsku. Ich tożsamość i dotychczasowe miejsce służby pozostaje tajemnicą. Polska zamierza wysłać do administrowanej przez siebie strefy około 130 policjantów, których głównym zadaniem będzie ochrona ważnych obiektów i osób, ale także tłumienie ewentualnych zamieszek i pomoc w organizowaniu się irackich formacji policyjnych.

UNIJNY ZGIEŁK

Unijna gorączka opanowała Podlaskie, podobnie zresztą jak inne regiony kraju. W Białymstoku odbyła się Parada Schumana i Dzień Unii Europejskiej z udziałem m.in. artystów na szczudłach. Pikniki Europejskie zorganizowane zostały przez pro-unijne organizacje w Łomży i Suwałkach. Na festynie parafii św. Krzyża w Łomży, której Radio „Nadzieja” otrzymało grant Komitetu Integracji Europejskiej na propagowanie integracji, gościł prezes PSL Jarosław Kalinowski, przekonując do Unii. W Białymstoku był z podobnym zadaniem premier Leszek Miller. Nie próżnują także przeciwnicy akcesji. Za głosowaniem na „nie” w referendum opowiedzieli się delegaci do Podlaskiej Izby Rolniczej. Odbywają się także cały czas protesty Ligi Polskich Rodzin, Młodzieży Wszechpolskiej i innych organizacji antyunijnych. Obie opcje zalewają swoimi poglądami i hasłami słuchaczy publicznego Radia Białystok i widzów Telewizji Białystok, które zmuszone są ustawowo do użyczenia bezpłatnego czasu antenowego.

ZAPROSILI NAS:

- **Prekursor Artystyczny „Bamm Baamm” w Krakowie** — na spektakl pt. „Co się wydarzyło w trawie” dla małych pacjentów Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.
- **Biuro Projektu „Biebrza” Światowego Funduszu na Rzecz Przyrody w Białymstoku** — na kolejne spotkanie Wszechnicy Biebrzańskiej ph. „Rośliny rzadkie, ciekawe i chronione Doliny Biebrzy”.
- **Rzecznik prasowy komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku** — na spotkanie z Indianami szkolącymi naszych funkcjonariuszy.
- **Rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku** — na ćwiczenia w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Dobrzyniewie Dużym.
- **Wojewoda podlaski i Zarząd „Biażetu” w Białymstoku** — na spotkanie z premierem Leszkiem Millerem.
- **Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego** — na spotkanie z Komisją Żywności, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Północnej Nadrenii-Westfalii oraz na konferencję prasową marszałka Sejmu Marka Borowskiego.
- **Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie** — na finał I Konkursu ph. „Epoka Prymasa Tysiąclecia”.
- **Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Zambrowie** — na prezentację muzyczne 2003 pt. „Tęczowy Słowik”.
- **Przewodniczący Rady Miasta Zambrów** — na kolejną sesję samorządu.
- **Dyrektor Centrum Edukacji Kurpiowskiej Towarzystwa Kultury Kurpiowskiej „Kieriec” w Le-manie** — na uroczyste podsumowanie konkursu plastycznego ph. „Wielkanoc na Kurpiach”.
- **Prezydent Łomży i starosta powiatu łomżyńskiego** — na Łomżyńskie Dni Niepełnosprawnych.
- **PHU „Mariola” w Łomży** — na Łomżyńskie Targi Konsumpcyjne.
- **Klub Garnizonowy i Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży** — na koncert Laureatów XIV Konkursu Recytatorskiego „Uśmiechnięte Strofy”.
- **Polityczny Klub Dyskusyjny „Platforma” w Łomży** — na spotkanie ph. „Via Baltica — szansą rozwoju regionu”.

Dziękujemy.



Gdzie na szkolną wycieczkę?

Para buch, koła w ruch...

Na niezwykłą wycieczkę, w dodatku tania, wcale nie trzeba jechać na koniec Polski. Wystarczy pojechać do Elku! A stamtąd, odkrytymi wagonikami, ciągniętymi przez prawdziwą lokomotywę, w wybraną trasę wąskotorówki: nad Jezioro Rajgrodzkie lub Jezioro Niecierz i Turowa.

Przed podróżą koniecznie należy wpaść na chwilę choćby do Muzeum Kolejnictwa Braci Sawczyńskich na dworcę. Tego, co zgromadzili, nie zobaczy się gdzie indziej! A potem para buch, koła w ruch. I ruszy maszyna po szynach w przepiękny pejzaż.

Gdy po powrocie starczy czasu i sił, można w wieży ciśnień obejrzeć Muzeum Kropli Wody!

Zamówienie na wyprawę wąskotorówką należy składać 24 godziny wcześniej: Elcka Kolej

Wąskotorowa, tel. (087) 610-00-00; Muzeum Kolejnictwa Braci Sawczyńskich, tel. (087) 621-17-95 (po godz. 20.00).

Na zdjęciu: lokomotywa wąskotorówki

ZAPROSZENIE NA BADANIA

Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży zaprasza panie w wieku 50–59 lat na bezpłatne profilaktyczne badania mammograficzne.

Nie jest wymagane żadne skierowanie na badanie. Zainteresowane panie proszone są o wcześniejsze uzgodnienie terminu wykonania badań w rejestracji Zakładu Diagnostyki Obrazowej Szpitala Wojewódzkiego (al. Piłsudskiego 11, tel. 47 33 598).

BEZ GRANIC

W niezwyklej roli wystąpili uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie. Podczas międzynarodowej konferencji „Jedna Europa — wiele kultur”, zorganizowanej na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowali posiłek oraz oprawę artystyczną dla jej uczestników. Młodzież z Zambrowa poczęstowała gości z wielu stron Europy bigosem, kiszka ziemniaczaną i kaszanką oraz przedstawiła program artystyczny „Melodie bez granic”. Obie formy prezentacji przyjęte zostały z wielkim uznaniem, podobnie zresztą jak rok wcześniej, gdy po raz pierwszy zambrowskie szkoły nawiązały współpracę z Uniwersytetem Warszawskim.

SUPER!

Wśród sześciu „Superszkół” w konkursie zorganizowanym przez dziennik „Super Express” znalazły się Szkoła Podstawowa nr 12 w Białymstoku i Gimnazjum w Piątnicy. W eliminacjach rywalizowało ponad 3,5 tysiąca placówek z całego kraju, a finałowa rozgrywka polegała na prezentacji uczniów, nauczycieli i przedstawicieli rodziców. Nagrodą są pracownice komputerowe z dostępem do internetu.

„SZTYWNE” FERIE

Podlaskie, jako jedyne, wyłączone będzie z reguł ustalania terminu ferii zimowych. Ministerstwo Edukacji postanowiło od przyszłego roku wprowadzić trzy terminy wypoczynku, aby uniknąć spiętrzenia wyjazdów w jednym czasie. W poszczególnych regionach ferie będą trwały od 19 do 31 stycznia, od 2 do 14 oraz od 16 do 28 lutego, a jedynie w Podlaskiem od 26 stycznia do 7 lutego. Powodem jest specyfika religijna województwa, w którym wielu mieszkańców obchodzi prawosławne Boże Narodzenie później niż w innych częściach kraju.

Może się okazać, że Via Baltica jeszcze bardziej izoluje podlaskie, bo będzie jeszcze mniej powodów, aby się tu zatrzymywać

Na linii Białystok — Łomża znów zaiskrzyło. I znów stało się to za sprawą trasy Via Baltica. Wydawało się, że jej przebieg został już ostatecznie przesądzony, tymczasem okazało się, że nie, i walka rozgorzała na nowo. Z wypowiedzi premiera wynika, iż decyzje rządu w tej sprawie mogą być różne.

Droga ekspresowa Via Baltica ma łączyć Europę Zachodnią, z krajami bałtyckimi i dalej, dzięki przeprawie promowej, z Finlandią. Ta trasa nieuchronnie wiedzie przez Polskę, a dokładnie jej północno-wschodnią część, bo musi przekroczyć granicę litewską w Budzisku. Zostało to potraktowane jako ogromna szansa dla zapóźnionego w rozwoju województwa podlaskiego, a zwłaszcza dla samego Białegostoku, który skupia 70 proc. potencjału gospodarczego regionu: szansą na ściągnięcie turystów, a przede wszystkim inwestorów. Dotychczas bowiem jedną z głównych przyczyn braku zainteresowania Białymstokiem były kiepskie połączenia z Warszawą i resztą kraju.

Dotyczy to w podobnym stopniu także innych miejscowości. Toteż znalezienie się na trasie Via Baltica stało się czymś w rodzaju podarunku losu. Bo nawet jeśli nie przyniesie znaczącego ożywienia gospodarczego w gminie, przynajmniej umożliwi powstanie nowoczesnych obwodnic, co dla wielu miast i miasteczek położonych przy głównych drogach byłoby błogosławieństwem. Trudno się zatem dziwić, że o przebieg Via Baltiki od początku lat dziewięćdziesiątych trwały zażarte spory. Wójtowie i burmistrzowie molestowali parlamentarzystów, aby ich miejscowości znalazły się na trasie. W wielu przypadkach była to bodaj jedyna nadzieja na jakikolwiek impuls rozwojowy.

W końcu przebieg trasy został dokładnie wyrysowany i zapisany w „Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2001–2006”. W województwie podlaskim „Via Baltica” ma następujący przebieg: Zambrów — Białystok — Sztabin — Suchowola — Augustów — Suwałki — Budzisko. Pozostało tylko czekać aż prace drogowe, posuwające się od strony Warszawy, przekroczą granice regionu.

Wszystko było w porządku do czasu, kiedy to w lutym ubiegłego roku w branżowym piśmie „Środowisko” ukazał się obszerny wywiad z profesorem Ewą Symonides, głównym konserwatorem przyrody.

Już sam tytuł mógł zważyć z nóg: „Via Baltica tak, ale nie przez biebrzańskie bagna”. Dla głównego konserwatora odcinek trasy z Białegostoku przez Sztabin i Suchowolę jest nie do przyjęcia, bo zagraża ptakom w Biebrzańskim Parku Narodowym. Proponuje kierunek z Zambrowa przez Łomżę i Grajewo do Augustowa. Białostockie środowiska polityczne i samorządowe zareagowały mobilizacją sił. Z inicjatywy posła

na, który, zdaniem przyrodników, zagrozi Biebrzańskiemu Parkowi Narodowemu.

W Białymstoku znów zawrzało. Poseł Jurgiel zwołał konferencję prasową. Rektorzy dziewięciu białostockich uczelni ogłosili wspólne stanowisko, wzywające rząd do prowadzenia trasy przez stolicę regionu. Swoje stanowisko opublikował też Zarząd Województwa Podlaskiego. Przypomniano w nim, że w grę wchodzi nie tylko dro-

cji Sojuszu Lewicy Demokratycznej oficjalnie (podczas konferencji prasowej) skrytykowało byłego regionalnego lidera posła Mariana Czerniawskiego za to, że ten na stronach łomżyńskiego portalu internetowego zachęca do wysyłania e-maili protestujących przeciwko „białostockiej” nitce drogi Via Baltica.

O tym, że w tej sprawie nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja, świadczy wypowiedź premiera Leszka Millera. Podczas niedawnej wizyty w Narewce, naciskany przez dziennikarzy, bardzo unikał jasnej deklaracji w tej sprawie. Mówił, że trzeba rozproszyć wszystkie wątpliwości, przeanalizować ekspertyzy itp. Oznacza to, że decyzje mogą być różne. Takie poczucie niepewności nie wyjdzie nikomu na dobre. Jedynie zaogni stosunki białostocko-łomżyńskie.



Magiczna droga

Krzysztofa Jurgiela powołany został specjalny komitet społeczny, do zadań którego należało zbieranie podpisów i mobilizacja opinii publicznej na rzecz przebiegu trasy przez Białystok. Uaktywniły się też wiecznie tłące się animozje pomiędzy Łomżą i Białymstokiem.

Po kilku tygodniach wszystko przycichło. Wydawało się, że Via Baltica została już ostatecznie wyznaczona. Tymczasem, za sprawą ekologów, znów stała się aktualna. Światowy Fundusz na rzecz Przyrody zainicjował akcję wysyłania e-maili do premiera i rządu, protestujących przeciwko „białostockiej” wersji trasy. Tak jak przedtem chodzi o odcinek koło Sztabi-

ga, ale też linia kolejowa, które razem składają się na tzw. pierwszy europejski korytarz transportowy. Poza tym w Białymstoku krzyżują się inne drogi, prowadzące do przejść granicznych z Białorusią, a poza tym łatwiej stąd dostać się do podlaskich atrakcji przyrodniczych: Puszczy Knyszyńskiej, Białowieskiej i Doliny Bugu. Remontowana właśnie droga nr 61 ma inne zadania. Będzie tedy jeździł cięższy transport (do 10 ton). Takie rozdzielenie ruchu pozwoliłoby na sprawniejszy tranzyt do granicy litewskiej.

Napięcia na linii Łomża — Białystok uwiłocznily się na nowo. Nawet w ramach jednej partii. Kierownictwo białostockiej organiza-

wo powstawać motele, restauracje, warsztaty może okazać się płonna. Owszem, przy samej granicy, tak. Ale dalej? Po co? Tiry przemkną obwodnicami i już są w podstolecznych Markach.

Może więc okazać się, że droga ekspresowa jeszcze bardziej izoluje podlaskie, bo będzie jeszcze mniej powodów, aby się tu zatrzymywać. Do tego nadmierne pokładanie wiary w Via Baltikę odwraca uwagę od naszego wewnętrznego potencjału gospodarczego, który trzeba odkryć i ożywić. Jeśli nie będzie pomysłu na rozwój w oparciu o własne zasoby, żadna trasa nam nie pomoże.

JAN ONISZCZUK



KONTAKTY

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI z Łomży, dziennikarz Radia Białystok: — Najbardziej pamiętam pewną zabawę, która chyba wyłącznie przez szczęśliwy zbieg okoliczności nie skończyła się dla mnie laniem. Miałem wtedy 5 lat. Rodzice zajęci byli młóceniem zboża, a ja i mój cioteczny brat nudzieliśmy się jak mopsy. Kiedy przestało bawić nas pieczenie placków z jajek i piasku, kolejnymi porozbijanymi jajkami (dzisiaj wydaje mi się, że było ich co najmniej czterdzieści) napełniliśmy nocnik, by sprawdzić, jak w tej mieszance będzie wyglądał kot. Usmarowany czmychnął na drzewo, z którego nie schodził cztery dni! Mój kompan oberwał od cioci ścierką po głowie, a mnie udało się uciec. Były też narty wykonane własnoręcznie z dwóch sztachet. Jedynie przy montażu wiązadeł pomagał mi tata. Sam natomiast, nad parą, wyginałem czołby. Były to na ówczesne czasy narty bardzo uniwersalne: do biegania i zjeżdżania z dwóch „górk”, które nazywały się „Brzezinka” i „Piaskowa”. Latem odbywały się wyprawy na „Piaskową” albo do starej żwirowni. Ile zbudowaliśmy zamków, warowni, „pałaców kultury”, nikt nie policzy. Najwięcej jednak frajdy mieliśmy podczas wiosennych roztopów, gdy woda z „górk” koło Podgórzka płynęła nawet kilkanaście dni całą szerokością drogi. Drewniana balia stawiała się naszym statkiem i tak odbywaliśmy wielkie rejsy dookoła „Świata”. Tylko mama nie zawsze była z nich zadowolona, kiedy kolejny raz wylewała wodę z moich gumiaków.

TADEUSZ JANUSZEK, prokurator rejonowy w Grajewie: — Do moich ulubionych zabaw w dzieciństwie należała jazda na drewnianym, trzykołowym rowerze, zrobionym przez stolarza. Było to coś na kształt hulajnogi. Do dzisiaj czuję „twardość” siodełka, co wtedy zupełnie mi nie przeszkadzało, by „mknąć” z prędkością pięciu kilometrów na godzinę, a z górki wprost z „zawrotną”. I, o dziwo, nigdy nie zdarzył mi się żaden upadek! Nie mogło zabraknąć gry w „nogę”. Kiedy patrzę na moje dzieciństwo z perspektywy czasu, właściwie piłka była przede wszystkim. Grałem jako napastnik. Kiedy piłka pękła tu i tam, zszywało się, jak kto umiał, i dalej! Potem nadszedł czas strzelania z procy, którą odwiecznym męskim zwyczajem szykowało się głównie z myślą o dziewczynach. Wentylek, papierek i pstryk w tyłkę! Publicznie oświadczam, że nie dręczyłem ptaszek.

JACEK MURAWSKI, wójt gminy Nur: — Mieszkaliśmy niedaleko kuźni, gdzie był plac wymarzony do gry w piłkę. Kiedy tylko usłyszałem odgłos uderzeń o ścianę kuźni, nie było w stanie mnie powstrzymać. Starając się nie wpaść w oczy rodzicom, ryzykując konsekwencje, porzucałem zadana pracę i gnałem na nasze polne boisko, które było wtedy dla nas najważniejszym miejscem na ziemi. Do moich ulubionych zajęć należało także strzelanie z pistoletu na piłki pingpongowe. Ustawiałem w roli tarczy najróżniejsze akcesoria i trach! Byłem z siebie bardzo zadowolony. Przeciwnie niż koledzy, nie zabawiałem się ciągnięciem za warkocz koleżanek z klasy. Od dzieciństwa wpajano mi szacunek dla kobiet i starałem się być wobec nich szarmanckim do dzisiaj.

ROMAN ŚWIERŻEWSKI,



Kot w nocniku

dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach: — Moje dzieciństwo minęło na wsi, gdzie w tamtym czasie zabawy były bardzo „prozaiczne”: w chowanego, w piłkę albo zagłębienie do studni i straszenie się nawzajem topielcami. Te „atrakcje” starczały mi na krótko. Za to prawdziwą przyjemność sprawiała jazda na naszej wspaniałej kłaczce, której imienia, niestety, już nie pamiętam. Była u nas siedemnaście lat! Bardzo spokojna, cierpliwa. Kiedy się wsiadało, sama zginała nogę, jakby chciała pomóc! Moim ulubionym zajęciem było także malowanie i rysowanie; mogłem tak siedzieć godzinami. Miałem ukochanego pluszowego misia, nazywał się Placusz. Dostałem go w prezencie od starszego brata. Bardzo dbałem o mojego przyjaciela. Opatulałem, kiedy nadchodziła zima, układałem na poduszce. O urwaniu ucha nie było mowy!

Podinspektor BOGDAN RUTKOWSKI, komendant powiatowy policji w Wysokiem

Mazowieckiem: — Odkąd pamiętam, największą przyjemność sprawiało mi czytanie, szczególnie książek przygodowych. Do moich ulubionych autorów należeli Alfred Szklarski i Arkady Fiedler. Z innych rozrywek bardzo lubiłem rower. Co prawda, był złożony z kilku innych, ale wcale mi to nie przeszkadzało. Niezmiennie urządzaliśmy uliczne wyścigi, nie licząc skutków licznych wywrotek. Popularną zabawą mojego dzieciństwa była również gra w tzw. pikuty, czyli rzucanie szczyrykiem w ziemię. Piłka nożna to także pewien rozdział życia. Długo jedyny z naszej paczki byłem posiadaczem prawdziwej skórzaney, którą dostałem w urodzinowym prezencie od mamy. Dziewczyny nie podglądaliśmy. Może nie było okazji?

KAZIMIERZ USZYŃSKI, dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu: — Jako chłopak wiejski, podobnie jak inne dzieci, sporą część życia spędzałem na pastwisku, które było jednocześnie miejscem zabawy. Naszą ulubioną rozrywką niezmiennie pozostawała gra w dwa ognie. Jak wiadomo, potrzebna jest do tego piłka. Robiliśmy ją sami z... wysku-

rocalowych gwoździ, zaostzonych na elektrycznej szlifierce dosłownie na igielkę. I strzelaliśmy. Najpierw do tarczy, czy innego przedmiotu i wreszcie wpadliśmy na pomysł, by nasz wynalazek sprawdzić na sobie. Przy którejś próbie skutecznie trafiłem kolegę w nogę. Gwóźdź wyciągnęliśmy mu wspólnymi siłami i, chociaż związał się z bólem, rodzicom ani pisnął! Zresztą, tak samo jak ja i reszta „luczników”. Czasem jednak niektóre moje poczynania wychodziły na jaw i wtedy wkraczał do akcji ojciec. Ale szybko się zapominało i równie szybko wciąłem w życie pomysły następne. W pewnym momencie nadszedł czas mojego wielkiego zainteresowania budownictwem, które w naszej wsi dobrze się rozwijało. Uwielbiałem występować w roli „przynieś, wynieś, pozamiataj”! Z prawdziwą przyjemnością taszczyłem cegły i zaprawę, ciesząc się z szybkich efektów pracy budowniczych. Przyznaję się: dziewczyny podglądałem, ryzykując nawet wspinaczkę na wysokie drzewo. Ale bliższe szczegóły niech pozostaną tajemnicą prywatną i służbową.

WALDEMAR SZCZESNY, burmistrz Szczuczyna: — Odkąd zostałem zuchem, a potem harcerzem, moją wielką pasją stały się gry terenowe, a szczególnie marsz na orientację. Nie mogłem się doczekać kolejnych wypraw. Jestem Mazurem. Nasz dom otaczały cztery jeziora, więc siłą rzeczy moją ulubioną rozrywką było także pływanie. Z wielkim upodobaniem grałem w palanta lub klipę, do których sprzęt był bardzo prosty, wykonany własnym „przemysłem”. Pełnią szczęścia stała się dla mnie także jazda rowerem „Ukraina”, prezent od rodziców. Do dzisiaj wspominam z sentymentem moją ulubioną zabawkę, samochód — wywrotek.

ADAM SIENKO, dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego: — Ponieważ pochodzę z Augustowa, gdzie wody nie brakuje, od najmłodszych lat z wielkim upodobaniem łowiłem ryby, co pozostało mi do dzisiaj. Od zawsze także ciągnęło mnie do lasu niczym przysłowiowego wilka; doskonale się bawiłem, obserwując przyrodę. W ramach przyrodniczych „doświadczeń” łapałem pijawki i baki, które do utraty życia przetrzymywałem w słoikach. Do moich ulubionych zabawek należał zestaw ołowianych żołnierzyków. Bitwy pod moim dowództwem toczyły się krwawe, ołowiany trup siał się gęsto, a kiedy zagrażał mi wróg, natychmiast zmieniałem linię frontu, aby z pola walki zawsze wracać z tarczą.



LITEWSKI Z REZERWY

Wiecej pieniędzy da Ministerstwo Edukacji na szkoły z litewskim językiem nauczania w gminach Sejny i Puńsk.

— Sytuacja jest bardzo zła — mówił wczesną wiosną Witold Liszkowski, wójt z Puńska. — Może trzeba będzie zamknąć aż pięć szkół w naszej gminie.

Podobna sytuacja była w gminie Sejny, gdzie likwidacją zagrożone były 3 szkoły.

Wieści o planowanym zamykaniu szkół zelektryzowały mniejszość litewską. Rodzice zapowiedzieli, że nie posła dzieci do innych. Zaprotestowały też organizacje i stowarzyszenia litewskie. Sprawą zainteresowali się prezydenci Polski i Litwy.

— Chyba się nam udało — odychają z ulgą wójtowie. — Wiemy, choć nieoficjalnie, że nasze wnioski o zwiększenie subwencji oświatowej zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisję międzyresortową, w skład której wchodzi przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

Decyzję o tym, ile pieniędzy trafi dodatkowo do Sejn i Puńska, podejmie Ministerstwo Finansów, dysponent rezerwy, z której fundusze będą pochodzić. Wniosek z Ministerstwa Edukacji do Ministerstwa Finansów trafił w miniony piątek.

KSIĄŻKA METROPOLITY

Z okazji piątej rocznicy wyboru i intronizacji metropolity Sawy na zwierzchnika Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, ukazała się książka pt. „Chrystus — najwierniejszy przyjaciel człowieka”.

Stanowi ona zbiór 40 artykułów; rozważania teologiczne, prace poświęcone Kościołowi, sakramentom, duchowości i prawosławiu oraz tematy dotyczące historii Kościoła.

Motyw przewodni publikacji jest o tyle istotny, iż współcześnie w publikacjach o charakterze teologicznym odchodzi się od tematyki poświęconej Chrystusowi.

Całość dochodu ze sprzedaży ma zostać przekazana na statutową działalność Fundacji „Godne Życie”, będącej m.in. fundatorem stypendiów najzdolniejszej, a równocześnie najuboższej młodzieży.

Książkę można nabyć w Białymstoku (ul. Św. Mikołaja 5, tel. (0-85) 7443646) oraz w parafiach prawosławnych w całej Polsce.

DONOS NA PREZYDENTA

— Nie jeżdżę citroenem. Mam własny samochód. To nie jest żadna nowa sytuacja. Wcześniej, przez siedem lat, na tej samej zasadzie ratusz korzystał z opła vectry. Opel jest bardzo wyeksploatowany i wymaga kosztownego remontu, który po prostu się nie opłaca — prostuje anonimowe doniesienia Jerzy Brzeziński, prezydent Łomży.

Do redakcji regionalnych gazet wpłynął odpis listu, skierowanego do przewodniczącego Rady Miejskiej Jana Jaroty. Pod listem, napisanym na komputerze, jest imię i nazwisko autora, ale człowieka takiego nie ma w ewidencji ludności Łomży. Anonim jednak zastrzega sobie „nazwisko do wiadomości Pana Przewodniczącego i redakcji”.

W liście prosi o wyjaśnienie problemu, dotyczącego przekazania prezydentowi Łomży Jerzemu Brzezińskiemu luksusowego samochodu osobowego marki Citroen, przez prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Mariana Mielcarkę.

„Wcześniej prezes Mielcarek — donosi anonim — użyczył samochodu marki Opel Zarządowi Miasta, na czele którego stał Jan Turkowski”. Czyli układ nie jest nowy. W poprzednich kadencjach prezydent też korzystał z samochodu Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej na tych samych zasadach. Spółka MPEC od lat przekazuje ratuszowi samochód w użyczenie, a koszty amortyzacji i ubezpieczenia pokrywa

miasto.

W maju MPEC przekazało do dyspozycji prezydenta trzyletniego citroena.

— To żaden prezent. Samochód jest majątkiem spółki, należącej do miasta. Korzystają z niego głównie pracownicy ratusza. Jakies służbowe wyjazdy do Białegostoku albo inne obsługuje to auto. Nie mamy pieniędzy na zakup służbowego samochodu tylko do naszej dyspozycji — wyjaśnia prezydent.

— Wstępnie interesowałem się już tą sprawą. Wiem, że to żadne nowe zjawisko, że jest to kontynuacja poprzednich rozwiązań. Ale czy dobre? Nie zagłębiałem się jeszcze w szczegóły — informuje przewodniczący Jan Jarota.

PECHOWA MOSTOWA

— Lepiej, żeby burmistrz wywiązał się z danej obietnicy i remont zakończył się przed sezonem letnim — mówią wzburzeni handlowcy, którzy przy ul. Mostowej i Partyzantów w Augustowie prowadzą działalność gospodarczą.

— Jeżeli robotnicy będą dalej tak pracowali, nie ma na to żadnych szans — uwa-

ża Krzysztof Uliś. — Gdy pytałem, dlaczego tak wolno im idzie praca, odpowiedzieli, że płaci się im od godziny, pośpiech nie leży więc w ich interesie.

— Nie mogę na to spokojnie patrzeć — mówi zdenerwowany Edward Masłowski. — W ta-

kim tempie remont nie skończy się przed grudniem. Ludzie nie przychodzą i gwałtownie spadają mi obroty. Ale czy to obchodzi burmistrza?

Najwięcej powodów do niepokoju mają jednak właściciele sezonowych barów. Zamknięte latem ulice to dla nich groźba finansowej klapy.

— Jeżeli remont nie zakończy się do końca czerwca, nie ma sensu żebym otwierał lokal — martwi się właściciel pizzerii. — W takim przypadku poniosę olbrzymie straty.

Na domiar złego od tygodnia wandalę niszczą nowo położone płytki chodnikowe i krawężniki.

— Jak w takich warunkach wykonawca ma w terminie zakończyć pracę? Proszę, by mieszkańcy żywo reagowali na takie zachowanie i gdy zobaczą łobuzów, informowali policję. Przecież wszystkim nam zależy na pośpiechu — deklaruje burmistrz Leszek Cieślak.

Na zdjęciu: rozkopane ulice



UNIA NA DRODZE

Drogę powiatową Szablak — Nowogród, w ramach unijnego programu pomocowego SAPARD, budują władze powiatu łomżyńskiego, które poprosiły o dofinansowanie połowy kosztów inwestycji.

Po zakwalifikowaniu projektu (wartość robót wynosi 1099315,06 zł), dokumentacja przetargowa, zgodna z proce-

durami UE, została zatwierdzona przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w marcu 2003 roku. Przetarg na wykonanie drogi wygrało Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego w Łomży.

Zadanie obejmuje wykonanie podbudowy z kruszyw naturalnych stabilizowanych me-

chanicznie (warstwa górna wynosi 12 cm, dolna 16 cm) oraz wykonanie nawierzchni z betonu asfaltowego (długość 4,952 km, szerokość 3,5–5,0 m) na istniejącym podłożu gruntowym oraz przebudowę przepustów.

Trwają roboty ziemne. Planowany termin zakończenia inwestycji: do 15 lipca 2003 roku.



By ratować szpital, miało być wielkie oszczędzanie. Oszczędzać mieli wszyscy. Pielęgniarki zgodziły się zarabiać 20 procent mniej. Tymczasem administracja... otrzymała podwyżki!

Lekarze, zarabiający często dziesięć razy więcej, nie stracili złotych

9

OKOŁO 180 POZWÓW o wypłatę podwyżek ze słynnej ustawy tzw. 203 i dodatkowo o 110 złotych wniosły pielęgniarki Szpitala w Augustowie do Sądu Pracy w Suwałkach. Nie wierzą już w zapewnienia dyrekcji i starostwa, że wkrótce poprawi się sytuacja. Zarząd powiatu nalega, żeby wycofały pozwy.

W augustowskim szpitalu pracuje 160 pielęgniarek.

— Tylko 160 — podkreślają z naciskiem. —

Jest nas o wiele za mało. Niektóre pracują za trzy, bo władze powiatu i poszczególni dyrektorzy, ratując szpital, zwalniali średni personel, a głównie nas, pielęgniarki.

Do tej pory nie protestowały. Rozumiały, że znajdują się w tragicznej sytuacji, trzeba oszczędzać, żeby Szpital istniał i przyjmował pacjentów. Zgadzały się na obniżenie pensji, choć i tak zarabiały niewiele. Czekają na opóźniające się wypłaty i, jak mówią, „żerowały” na swoich mężach, bo wierzyły, że kryzys minie. Wspierały lekarzy, władze i kolejne dyrekcje. Teraz powiedziały: dość!

— Zostałyśmy oszukane. Pozwalałyśmy na takie traktowanie, bo wierzyłyśmy, że to ma jakiś sens. Ale widzimy, że wszystkie obietnice i zapewnienia były jednym wielkim kłamstwem.

Rozgoryczone, postanowiły walczyć o swoje prawa. W kwietniu weszły w konflikt zbiorowy z dyrekcją. Bez rezultatu.

— Pan dyrektor nie raczył się z nami spotkać — wyjaśniają. — Stwierdził tylko, że nic nam się nie należy. A to nieprawda. Pieniądze należą się nam z tytułu ustawowej regulacji płac. Żądamy wypłaty zaległych 203 i 110 złotych.

Dopominają się także o zwrot pieniędzy potrącanych podczas „wielkiego oszczędzania”. Oszczędzać mieli wszyscy, ale tylko personelowi śred-

niemu uszczuplono dochody o 20 proc.

— DLACZEGO MAMY POŚWIECAĆ SIĘ i odejmować sobie od ust, skoro administracja otrzymała podwyżki, a dyrekcja tworzy nowe stanowiska pracy i bierze horrendalne delegacje? Podobnie lekarze. Im nie zabrano ani złotych, choć zarabiają często dziesięć razy więcej od nas.

Nie wierzą w zapewnienia władz, że wkrótce poprawi się sytuacja finansowa szpitala.

— Pan starosta kłamie. Tyle razy obiecywał, że uratuje szpital, wyciągnie go z długów. Okazuje się, że były to tylko obietnice przedwyborcze.

— W piątek odbyło się posiedzenie Rady Społecznej, podczas którego nakrzyczeli na nas i powiedzieli, że będziemy winne upadkowi szpitala — mówią przedstawicielki związków zawodowych pielęgniarek i położnych. — Panowie z Zarządu grozili, że jeżeli nie wycofamy pozwów, dojdzie do jego likwidacji albo przejęcia przez spółkę.

Atmosferę niepewności podtrzymują też niektórzy lekarze.

— Mówią do nas, że będziemy pracowały za 200 złotych w spółce, która będzie zamiast publicznego szpitala. Grożą też, że pracę znajdą tylko potulne. Drwią z nas i naśmiewają się mówiąc, że i tak nie mamy nic do powiedzenia i możemy sobie protestować.

Samodzielny Publiczny Za-

kład Opieki Zdrowotnej w Augustowie od kilku lat boryka się z wciąż narastającym, kilkumilionowym zadłużeniem. Zmieniają się dyrektorzy i powstają coraz to nowe plany ratowania. Mimo to sytuacja pogarsza się z dnia na dzień i szpital stoi na krawędzi bankructwa. W ubiegły piątek ze stanowiska dyrektora szpitala zrezygnował Andrzej Chmielecki. Niestety, nie udało nam się z nim skontaktować.

— Dyrektor uznał, że będzie bardziej przydatny na innym stanowisku — powiedział starosta Franciszek Wiśniewski.

W szpitalu, z powodu braku rzetelnej informacji o ostatnich zawirowaniach, aż huczy od plotek. Najwięcej zamętu sięgają opowieści o spółce, w której rządzić mają lekarze. Informacje te są podtrzymywane przez medyków.

ZDESPEROWANE PIELĘGNIARKI zapowiadają, iż nie ugną się przed żądaniami władz, które oczekują, że nie tylko wycofają pozwy i zrezygnują z obiecanych podwyżek, ale zrzekną się funduszu socjalnego.

— Ta pycha jest oburzająca — mówią członkinie zarządu związków zawodowych pielęgniarek i położnych. — Ale nie to jest najgorsze. Boli nas, że władze każą nam łamać prawo. W myśl artykułu 84 Kodeksu Pracy, zgoda pracowników na rezygnację z podwyżek nie jest dopuszczalna. Nie może-

nym, którzy za tym zagłosują. Kto więc chce likwidacji? My, które tyle czasu walczyłyśmy o utrzymanie, czy starosta, który nie powiedział słowa prawdy? Po co te wszystkie kłamstwa i groźby?

Podkreślają, że zależy im na publicznym szpitalu i pacjentach, który nie jest niczemu winien, ale w takich warunkach nie mogą pracować.

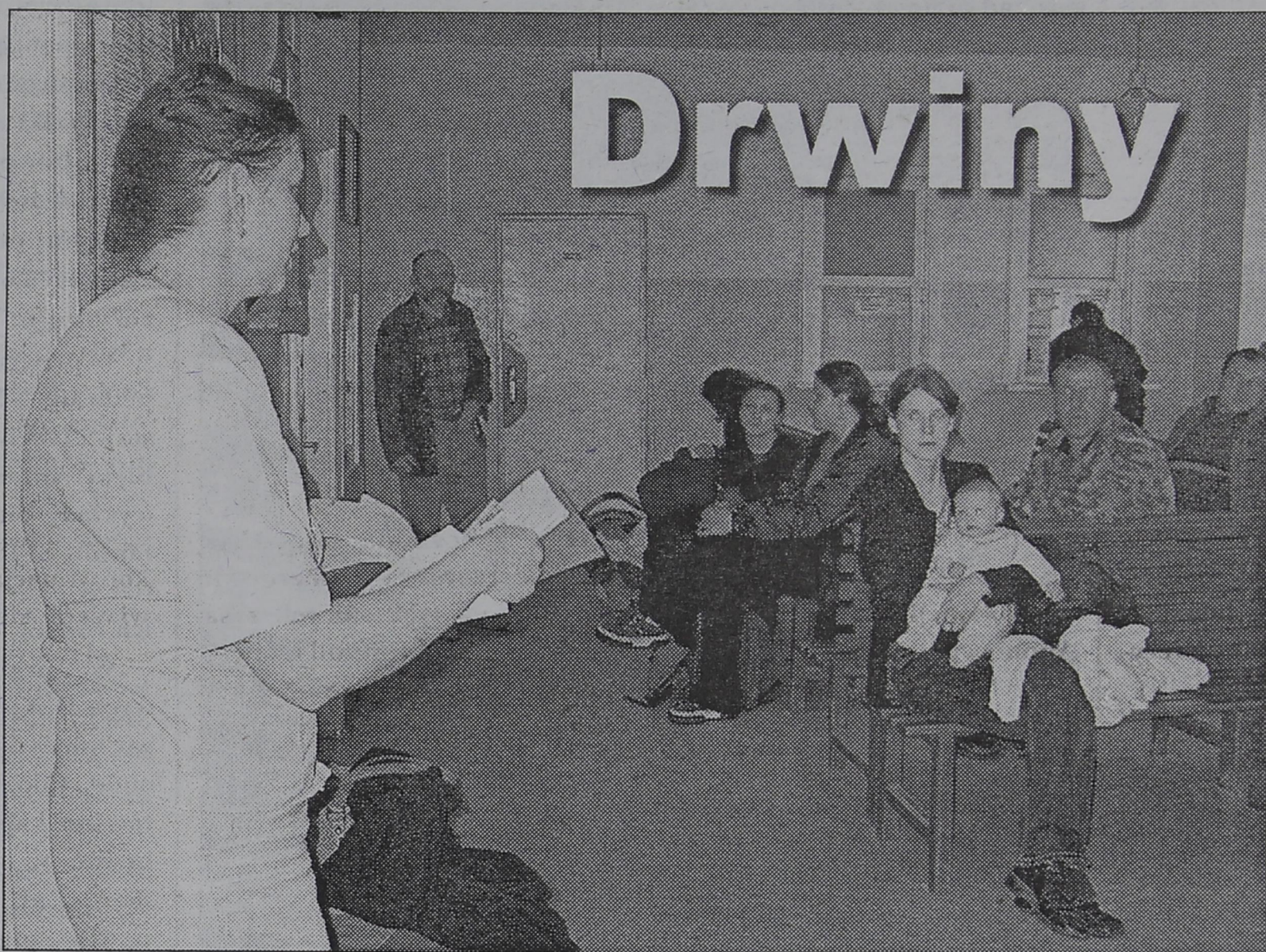
— Personel został zredukowany do tak małej ilości, że zagraża to prawidłowemu leczeniu, a nawet życiu pacjentów — tłumaczą. — Ale ludzi, którzy kierują szpitalem, to nie obchodzi. Nie wiemy, dlaczego tak się dzieje, nie rozumiemy też, dlaczego władze stosują mafijne metody i dbają tylko o interes lekarzy. Czy rzeczywiście uważają, że szpital może istnieć bez pielęgniarek?

Na pewno takiego zdania nie są pacjenci, którzy twierdzą, że nie dopuszczają do powstania spółki i skrzywdzenia pielęgniarek.

— TE KOBIETY TO SKARB — zapewnia Kazimierz Liwkiewicz, stojący w kolejce do ortopedy. — Ja w tym szpitalu leczę się od dawna i wszystko widzę. Na siostry nigdy czekać nie trzeba. Na lekarzy i dwie godziny. Pielęgniarki mają serce do tej pracy i naprawdę harują. Jako pacjent popieram ich walkę.

RENATA METELICKA

Na zdjęciu: szpitalna kolejka



KONTAKTY



Śmierć jest dobra. Wobec wszelkiego zła, które się dzieje na świecie, śmierć jest człowiekowi najlepszym przyjacielem. W te słowa poety wierzy chyba coraz więcej ludzi.

W miniony poniedziałek na przydrożnej olsze we wsi Posielanie powiesił się starszy mężczyzna.

Szósty w tym roku w powiecie augustowskim.

— Już wcześniej targał się na własne życie — powiedział Stanisław Podbielski z sekcji kryminalnej KPP w Augustowie. — Nadużywał alkoholu...

Miał 69 lat.

Tak czarnej „samobójczej statystyki” dawno nie było.

Tragiczną listę 2003 roku otworzył 20 stycznia Stanisław P., który odebrał sobie życie w piwnicy domu przy ul. Młodości w Augustowie. Przyczyną, zdaniem policjantów, była depresja spowodowana chorobą własną i żony. Miał 75 lat.

Tydzień później w Lipowie (gmina Sztabin) w stodole powiesił się Mariusz H. Wiadomo tylko tyle, że chłopak poprzedniego dnia dużo pił. Miał 24 lata.

Ostatniego dnia lutego w pobliżu augustowskiego hotelu „Hetman” na jednym z drzew powiesił się Robert B. Policjanci ustalili, że kilka miesięcy przed śmiercią miał poważny wypadek. Prawdopodobnie nie mógł pogodzić się z kalectwem. Miał 33 lata.

W marcu, w odstępie dwóch dni, samobójstwo popełniło małżeństwo Jadwiga i Mirosław. Dlaczego? Ona cierpiała na chorobę alkoholową. On załamał się po jej stracie. Ona miała 46 lat, on 45.

Potem jeszcze Bogdan P. Miał 49 lat.

Teraz przydrożna olcha w Posielanie...

— Naprawdę trudno powiedzieć, dlaczego ludzie popełniają samobójstwa — mówią policjanci. — W większości przypadków nie zostawiają bowiem żadnych listów. Z prowadzonych przez nas dochodzeń wynika, że przyczyną śmierci najczęściej bywa depresja z po-



Samotni w tłumie

wodu problemów finansowych lub rodzinnych. Często w grę wchodzi także nadużywanie alkoholu.

Problemom najtrudniej stawić czoła w samotności wśród ludzi...

IWONA METELIK

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400

My Klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy.

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

96 21 lub **218 10 26**

- SEPARATORY
- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- bezodpływowe zbiorniki (szamba)
- rury, włazy, drenaż, odwodnienia liniowe oraz inne materiały wodno-kanalizacyjne

PHU. WODNIK

Łomża, ul. Spokojna 11
tel./fax (0 86) 216-01-02
0 606-267-591

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Zmaganie z rakiem

Kabaret Moralnego Niepokoju jest gwoździem programu tegorocznych Czerwcowych Dni Walki z Rakiem, zorganizowanych przez Stowarzyszenie eKobiet z Problemem Onkologicznym, pod patronatem prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego.

W programie Dni, które odbędą się 2-5 czerwca, także wystawa Iwaly Świtajewskiej „Kobieta Anioł”, loteria fantowa, wykłady onkologów i rehabilitantów oraz nabożeństwo w intencji chorych na nowotwory i ich rodzin.

W organizację Czerwcowych Dni włączyły się finansowo łomżyńskie firmy. Cały dochód, także ze sprzedaży biletów na kabaret (można je nabywać w siedzibie Stowarzyszenia, al. Piłsudskiego 11 a, p. 410), przeznaczony zostanie na profilaktykę chorób nowotworowych.

Szczegółowy program na plakatach.

Łamią prawo

Wśród 561 radnych wojewódzkich z całego kraju tylko dwóch odmówiło złożenia oświadczeń majątkowych: Jan Netter z Podlaskiego i Tadeusz Dąbrowski z Łódzkiego.

Jan Netter (SLD) jest właścicielem zakładów mięsnych w Zambrowie. Uważa, że ujawnienie majątku może mieć wpływ na działalność jego firmy.

— Gdybym wiedział, że trzeba będzie ujawniać majątek, nie kandydowałbym na radnego. Ujawnienie majątku to tak, jakbym publicznie się obnażył. To może być wskazówka dla konkurencji. Nie wiem, jak zareagowałyby na to banki, które mnie kredytuja — wyjaśniał Jan Netter.

Zgodnie z ustawą radni zostaną ukarani; kara polega na pozbawieniu ich diety wynoszącej dwa tysiące złotych. Poseł Przemysław Gosiewski, autor projektu ustawy o jawności oświadczeń majątkowych, twierdzi, że radni łamią prawo, bo mają obowiązek złożenia oświadczenia. Poseł uważa, że dla ludzi bogatych kara pozbawienia diety nie jest żadną karą.

— Nie można prowokować. Dziewczeta chodzą na dyskoteki, do pubów, klubów i szybko zawierają znajomości. Prawie natychmiast ufają przed chwilą poznanemu chłopakowi. Przypadkowa znajomość może zakończyć się różnie — mówi Tomasz Wilk, zastępca Prokuratora Rejonowego w Łomży.

Na szczęście, w tym roku jeszcze nie trafiła do niego sprawa gwałtu, ani próby gwałtu. Wcale to jednak nie znaczy, że ich nie było. Wiemy tylko o tych, które zostały zgłoszone i zarejestrowane przez policję. A przecież nie wszystkie się zgłasza.

Zgłaszane są najczęściej klasyczne przypadki: młoda kobieta (choć wiek nie ma znaczenia, bo gwałcone są również kobiety w średnim wieku) wraca sama, zostaje napadnięta w ustronnym miejscu, nie potrafi ani uciec, ani się obronić. Jest ciemno, nikt nie przechodzi, nikt nie pomoże. W takich okolicznościach niebezpieczna jest nawet ławka na przystanku autobusowym, pusta boczna ulica, brama kamienicy, klatka schodowa z zejściem do piw-

ła się na przejażdżkę samochodem, nocną wizytę w domu obcego. Takie sytuacje najczęściej nie są zgłaszane. Bo jak je wytłumaczyć? Bo wstyd i upokorzenie. Bo zgwałcona najczęściej nie zna nawet nazwiska, może jedynie imię albo pseudonim gwałciciela.

Zdaniem suwalskiej prokurator Izabeli Przyguckiej, najbardziej niebezpieczne są wielkie letnie koncerty, które odbywają się na stadionach. Koncerty kończą się późno w nocy, jest piwo lub inny mocniejszy alkohol.

— Broń Boże jakieś przy-



mężczyzn. Najpierw rozprawili się z chłopakiem, a potem na jego oczach gwałcili dziewczynę do nieprzytomności. Dwóch gwałcicieli zo-

Według krajowych statystyk, co trzy i pół godziny w Polsce zgłaszana jest seksualna przemoc.

Według Centrum Praw Kobiet, tylko jedna czwarta ofiar przestępstw seksualnych ujawnia to policji. Co z resztą? Wstydzą się, boją osądów i plotek, a przede wszystkim spotkania oko w oko z gwałcicielem. Dlatego niedawno ujęty gwałciciel w Białymstoku, wabiący swe ofiary ofertą pracy w piekarni, choć podawał prawdziwy numer telefonu i ujawniał kobietom swą twarz, gwałcił około 10 lat. Nawet nie pamięta, jak przyznał, ile ich zgwałcił. Wpadł natychmiast, gdy na policję zgłosiła się jego ostatnia ofiara. Gdyby któraś ze zgwałconych wcześniej kobiet odważyła się zgłosić gwałt policji, następnych by nie było. Bo gwałciciel wcale się nie wysilał, by zacierać za sobą ślady.

Za zgwałcenie grozi kara pozbawienia wolności od roku do dziesięciu lat. Ale przeciętny wyrok za gwałt wynosi trzy lata pozbawienia wolności albo jeszcze mniej. A gwałt to nie tylko przemoc i obrażenia. To zbrodnia, łamiąca godność kobiety, zbrodnia wielkiego poniżenia, powodująca nieodwracalne kalectwo psychiczne.

KATARZYNA MAY

Niebezpieczne związki

nicy w bloku. Nikt wieczorem, kiedy w mieszkaniach włączone są telewizory i radia, kiedy się rozmawia przy kolacji, nie zauważy szamotaniny na klatce lub w piwnicy.

Ale są też inne obrazki prosto z życia. Dziewczyna na dyskotekę bawi się z przypadkowym towarzystwem. Później koleżeństwo dzieli się w pary. Idą do samochodu lub do kogoś „na chatę”. Piją alkohol. I w trakcie dobrej zabawy chłopak (albo kilku kolegów) chce coś więcej. Dziewczyna boi się, nie przewidziała czegoś takiego. Odmawia. Siłą dochodzi do stosunku z jednym albo z kilkoma. Gwałt. Ale jakby wcześniej z cichą prowokacją. Bo dlaczego tam szła, dlaczego zgodzi-

padkowe towarzystwo. Niebezpieczny jest powrót tylko z koleżanką. Na taki koncert trzeba się wybrać z dobrze znaną paczką — przestrzega Izabela Przygucka zastępca Prokuratora Rejonowego w Suwałkach.

Gdy trafi się drań, niebezpiecznie jest nawet ze swoim chłopcem. Przekonała się o tym dziewiętnastoletnia dziewczyna spod Wysokiego Mazowieckiego. Brutalny gwałt sprzed dwóch lat do tej pory dobrze pamięta Stanisław Leszczyński, zastępca komendanta powiatowego policji w Wysokim Mazowieckiem. Dziewczyna wracała ze swoim chłopcem z dyskoteki we Wnorach Wiechach. Zaczepiło ich trzech młodych

stało osadzonych i ukaranych pozbawieniem wolności na lat sześć. Trzeci uciekł za granicę i do tej pory poszukiwany jest międzynarodowym listem gończym.

— Na szczęście, od tamtego wypadku nie mamy w Wysokim Mazowieckiem żadnych gwałtów. Albo o nich nie wiemy, bo nie są zgłaszane. Ku przestrodze mogą tylko odpowiedzieć dziewczętom i kobietom, że niebezpieczne jest przypadkowo poznanie towarzystwo, które od razu staje się koleżeńskie, któremu od razu się ufa. Nie ufać od razu. Polegać na sprawdzonych znajomych. Tak jest bezpieczniej — przestrzega zastępca komendanta w Wysokim Mazowieckiem.

1

Miała osiemnaście lat, gdy wyszła za mąż za człowieka, który już zaznał więzienia. Była w ciąży, nigdzie nie pracowała. Mąż, niebieski ptak, ciągle wchodził w kolizje z prawem i znów trafił za kraty. Ona z dzieckiem została bez grosza.

— Jeszcze wtedy nie piłam. Gotowałam synkowi kaszę na wodzie. Dopiero potem szukałam towarzystwa, bo zawsze przy alkoholu była jakaś przekąska. Ktoś przyniósł wódkę i coś do niej. Mógł się na jeść mój synek i ja — opowiada.

Szybko urodziła drugie dziecko. Była bita nawet w ciąży. Do szpitala poszła posiniaczona i nikt nie zwrócił na to uwagi, nikt nie spytał, nic nie podpowiedział. Mąż znów trafił do więzienia, ona kradła i piła. Ludzie oskarżali i wytykali, że nie zajmuje się dziećmi. Zainteresowały się nimi instytucje. Zabrały do domu dziecka.

— Jakoś to przeżyłam, bo... pomógł alkohol. Nawet o tamte dzieci nie walczyłam. Wtedy myślałam: po co, gdzie je zabrać, jak sama nie mam gdzie mieszkać, co jeść. Ale zapomnieć nie zapomniałam o nich nigdy.

Rozwiodła się. Musiała opuścić kąt zajmowany u teściów na wsi pod Łomżą. Nie miała gdzie pójść. Pierwszą, drugą, trzecią noc spędziła u znajomego. W jego domu spotykało się różne towarzystwo. Poznała chłopaka, cztery lata starszego.

— Kochałam go, bo męża nie kochałam. Miał mieszkanie. Przyjął mnie. Po roku urodziłam synka. Ciężko nam było, bo chłopak nigdzie nie pracował. Chodziłam do opieki i wypraszałam pomoc. Wszystko do czasu...

Sytuacja powtórzyła się jak cofnięte kadry filmu: dziecko głodne, jego ojciec w więzieniu. Znów towarzystwo i alkohol. Ojciec jej dziecka po wyjściu z więzienia w wódczanych zwidach kazał jej wy... z mieszkania. Wszystko sięgnęło dna. I w tym momencie zachorował synek. Został zabrany do szpitala.

— Piłam, byłam złą matką, ale tego dziecka nie chciałam stracić. Kurator powiedział mi, że pójdzie do adopcji. Nie godziłam się z tym. Wykradłam go ze szpitala. Ukryłam się u znajomych, ale nikt długo nie chciał mnie trzymać. Nie miałam gdzie pójść. Sama odniosłam synka do szpitala. Wtedy widziałam go ostatni raz...

Kolejny raz była wolna. Piła i kradła. Wódczane towarzystwo



było szansą na spędzenie nocy pod dachem. Znów związała się z przypadkowym, nieodpowiednim mężczyzną. Kolejna ciąża.

— Prezerwatywa, czy jakieś zabezpieczenie? Nie wchodzi w grę. Nie ma pieniędzy. A poza tym facet myśli tylko o sobie. O swojej przyjemności. Jego nie interesują późniejsze konsekwencje. I każda czujność usypia alkohol. To było tak: było towarzystwo, wódka i nie można odmówić. Bo... od razu wyp... A ja nie miałam gdzie pójść. Takie błędne koło nicości, którego nie umiałam przerwać...

2

Była w zaawansowanej ciąży, gdy kolega jej przyjaciela zaczął się do niej dobierać. Spała, obudziła się przerażona. Zaczęła się bronić... Przed sądem odpowiadała z wolnej stopy. Nikt jej nie bronił, nikt się za nią nie wstawił, nie wie nawet, czy ktoś uwierzył w to, co mówiła sądowi. Wyrok ośmiu lat przyjęła na trzeźwo i spokojnie. Sama wyszła z sądu. Zaczęła rozmyślać. Trudno było znaleźć punkt zaczepienia. Postanowiła się ukrywać i od razu swoje troski utopiła w alkoholu. Nikt jej specjalnie nie szukał, ale i nikt nie chciał wpaść w dodatkowe kłopoty. Z wyrokiem przez kilka tygodni żyła na wolności. W końcu trafiła do Zakładu Karnego dla kobiet w Grudziądzu.

3

— Chyba trudno w to uwierzyć,

Mój synek pomógł mi przerwać krąg nicości

w więzieniu było mi dobrze. Nikt mnie nie kopał, nie bił, nie poniewierał, nie wyzywał. Czułam się bezpieczna. Nie byłam głodna i miałam dach nad głową. Nie miałam do kogo wyjść, nie zależało mi. Wkrótce urodziłam Michałka. Byłam z nim. Karmiłam go trzy miesiące piersią. Obserwowałam. Pierwszy raz w życiu odczułam macierzyńskie szczęście. I wtedy mi go odebrano...

Pierwszy raz bardzo przeżyła

rozstanie z dzieckiem. Pierwszy raz w życiu chciała bardzo o nie walczyć. Dowiedziała się, że został przekazany rodzinie zastępczej. Mogła starać się o zatrzymanie go przy sobie w więzieniu. Pod wpływem wychowawców odstąpiła od tej myśli. Tłumaczyli: chłopiec przebywałby ciągle za kratami, tak jakby to on został skazany. W rodzinie zastępczej pod Łomżą uczył się normalnego życia. Nawiązała z nią kontakt. Pisała do nich i do

Ocalona

— Misiu, nie wyjeżdżaj rowerem na drogę, bo tam niebezpiecznie.

— Dobrze, Misiu pisze list do mamy, a potem mama napisze do niego.

Pięcioletni Michałek mieszka tylko z mamą. Jest w jej centrum uwagi. O wszystkim komunikuje, chce być bez przerwy dostrzegany. Jakby nadrabiał jakieś zaległości...

— Jest moim największym szczęściem w życiu — mówi Anna.

Michał urodził się w grudziądzkim więzieniu dla kobiet. Tam, z wyrokiem ośmiu lat za kratami, trafiła Anna. Była w ósmym miesiącu ciąży.

— Dla mnie to nie był tylko wyrok. Straciłam wszystko. Rodzina nie chciała mnie znać. Nie miałam nikogo bliskiego. Nigdy żadnego własnego kąta, do którego mogłabym bezpiecznie wrócić. Bicie, wyzwiska i meliny było powszedniością. Wcześniej prowadziłam życie straszne... — urywa Anna.





cierpieć. Sama jeszcze nie miałam odwagi, ale poprosiłam zastępczą mamę synka, żeby zadzwoniła do mojej mamy — przyznaje Anna.

Po tym telefonie, w więzieniu odwiedziła ją mama i brat. Zerwała z nimi wszelkie kontakty... Oni nie przyznawali się do niej. A teraz...

— Moja mama jest wspaniała nie dlatego, że mi wybaczyła, że wysłuchała i zaufała. Dlatego, że mnie wcześniej tak ukarała. Błądziłam okrutnie i gdyby nie odepchnięcie, nigdy bym nie zrozumiała, co straciłam. Teraz wiem — mówi.

4

Przez pierwsze dwa lata nie starała się o przepustkę, bo... nie miała gdzie jechać. Po spotkaniu z mamą pierwszy raz wystąpiła. Wbrew wszelkim przepisom, pojechała prosto do... Michałka.

— Po dwóch latach trzymałam go za małą rączkę. Przytulałam. Dotykałam. Patrzyłam na niego... Tej nocy nie spałam.

A potem żyła od przepustki do przepustki. Mogła się o nią ubiegać co dwa miesiące. Uczyla się Michałka, jego i swojej miłości. To jakby nowe narodziny. W jej życiu był cel. Aż cztery razy ubiegała się o warunkowe zwolnienie. Opuściła więzienie po pięciu latach i siedmiu miesiącach: 17 grudnia ubiegłego roku.

— Nie wyobrażam sobie życia bez niego. Cieszę się, że rodzina zastępcza, dziadkowie w tej rodzinie, tak wiele go nauczyli. Najpierw sami mnie zaakceptowali, a potem uczyli Michałka miłości do mnie. Nie bał się mnie. Wyczuwał moje serce. I ja go czuję i kocham nad wszystko.

5

Są bez przerwy razem. Anna żyje z zasiłku dla bezrobotnych. Mieszka z Michałkiem w osobnym pokoju u starszego samotnego wujka. Nie jest to dom spokoju. Nie jest to jej własny kąt, bo nie jest nawet w nim zameldowana. Mieszkanie, najmniejsze, ale samodzielne i własne, jest największym pragnieniem i problemem dla Anny, która nigdy w życiu nie miała własnego kąta.

— Opowiem mu kiedyś o wszystkim. Ale najpierw dam Michałkowi tyle miłości, że kiedy się dowie, zrozumie mnie...

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Michałek

Niemcy na granicy

Lider projektu PHARE Twinning 2001 Manfred Lorbach i oficer łącznikowy Niemieckiej Straży Granicznej (BGS) w Polsce Bjorn Schaaf gościli w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej w Białymstoku. Zwiedzili drogowe przejście w Budzisku (gm. Szypliszki, pow. suwalski), zapoznając się ze standardami kontroli ruchu granicznego i systemem ochrony zielonej granicy, obejrzeni polsko-litewski punkt kontaktowy, odcinek granicy ochraniający przez strażnicę w Płaskiej (pow. augustowski).

W ramach unijnego projektu PHARE Twinning 2001 odbywają się szkolenia funkcjonariuszy straży granicznej w dziedzinie zwalczania przestępczości zorganizowanej, walki z nielegalną migracją, zbierania i przetwarzania danych, prawa unijnego oraz przeciwdziałania korupcji.

Czerwony las

Zalesianie dawnego poligonu wojskowego w Czerwonym Borze rozpoczęło Nadleśnictwo Łomża. Plany przewidują posadzenie w tym roku sadzonek na 150–200 hektarach terenu oczyszczonego wcześniej przez saperów z niebezpiecznych pozostałości. Ogółem administracja leśna będzie miała do zalesienia 3 tysiące ha. Program zalesiania przewiduje utrzymanie głównej pozycji sosny na tych terenach (około 60 procent), ale leśnicy chcą też, aby więcej niż w naturalnych warunkach pojawiło się w tym regionie dębów, klonów i brzoź, unikalne dęby czerwone i dzikie drzewa owocowe, stanowiące naturalne zapasy pokarmu dla zwierząt.

Cerkiew w Unii!

Sobór Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego jednoznacznie poparł przystąpienie Polski do Unii Europejskiej.

O prawosławiu w Unii mówił kilka tygodni temu w Białymstoku rzecznik polskiej Cerkwi ks. dr Henryk Paprocki: „Prawosławie ma do odegrania bardzo istotną rolę w jednoczącej się Europie. Tym zadaniem jest uwrażliwienie Europy na wartości duchowe, zakorzenione w Ewangelii. Tylko wtedy, gdy ludzi połączą wspólne wartości, nie materialne, lecz duchowe, będzie można mówić o faktycznej jedności. Tymczasem Europę łączy jedynie produkcja, ekonomia i polityka, a na tym nie da się zbudować trwałej jedności”. Z drugiej strony zachęcał do udziału w czerwcowym referendum, bo „pozostanie Polski poza strukturami unijnymi będzie równoznaczne z pozostaniem naszego kraju także poza strukturami celnymi i ekonomicznymi Europy oraz całkowitą marginalizację pod wieloma aspektami”.

W lutym tego roku ukazał się dodatek „Prawosławie w Europie” do nieoficjalnego miesięcznika Cerkwi „Przegląd Prawosławny”. Druga persona polskiego prawosławia, arcybiskup diecezji wrocławsko-szczecińskiej Jeremiasz, stwierdza: „Cerkiew nie może służyć Unii ani Europie, bo to nie jest dla niej nadrzędna rzeczywistość. Cerkiew ma służyć dziełu zbawienia człowieka i świata. Ma służyć w konkretnych warunkach historycznych — w każdym pokoleniu i w każdym miejscu”.

Ten sam numer „Przeglądu” przynosi ciekawą rozmowę z arcybiskupem Leo, zwierzchnikiem fińskiego Kościoła prawosławnego (fragment):

„— W miarę rozszerzania Unii coraz więcej Cerkwi prawosławnych znajduje się w jej ramach.

— Postrzegam to jako szansę dla Cerkwi — otwarcie się przed nią nowych możliwości, zwłaszcza, że w poprzednim systemie żyły one w wielkiej izolacji. Dla Europy jest to również szansa usłyszenia mocniejszego głosu innych, obok rzymskokatolickiego, Kościołów chrześcijańskich. Cerkiew będzie miała ogromną szansę coraz głośniej mówić w sprawach wspólnej Europy. Dużo obiecuję sobie po wstąpieniu do Unii zwłaszcza Rumunii. Kilka lat temu byłem w Rumunii i jestem pod wrażeniem siły Cerkwi w tym kraju.

— W Polsce słyszy się często głosy, że wstąpienie do Unii przyniesie ograniczenie niezależności i niepodległości kraju.

— W Finlandii nikt nie może stwierdzić, że taki proces nastąpił. Członkostwo w Unii przyniosło naszemu krajowi pewną stabilność i przewidywalność przyszłości. To samo dotyczy Cerkwi. Wejście do Unii postrzegam jako czynnik stabilizujący nasz kontynent i jako wyzwanie dla Kościołów prawosławnych.”

ARKADIUSZ PANASIUK



— Napisała Pani ponad 150 książek dla dzieci. Skąd czerpie Pani inspiracje do tych wszystkich opowieści?

— Dużo jeżdżę, dużo bywam i mnóstwo podpowiedzi znajduję u dzieci. No, choćby z dzisiejszego dnia. Na spotkaniu w Łomży jedna z dziewczynek zapytała: „Proszę pani, czy z tym, żeby pisać wiersze, to trzeba się urodzić?”.

— I co jej Pani odpowiedziała?

— Że są pewne zawody, które wymagają większej wrażliwości, specjalnych zdolności i predyspozycji. Do takich profesji należy właśnie zawód pisarza. Z kolei ja pytam dzieci, jak sądzą, dlaczego napisałam „Legendy polskie”. Jedna z odpowiedzi była wprost genialna: „Bo pani się chciało”. I rzeczywiście: mnie się ciągle chce poznawać nowe...

— Skoro jest w Pani owo

wizorem i śledziła dzieje Jaka i Agatki. To pewnego rodzaju fenomen, że na Pani twórczości wychowują się kolejne pokolenia Polaków.

— Jestem ogromnie wdzięczna moim czytelnikom, bo cały czas mi udowadniają, że to, co robię, jest potrzebne, że ja im też jestem potrzebna. Czasami nawet czuję się jak własność narodu. Kiedyś podpisywałam książki na kiermaszu ulicznym i było okropnie zimno, padał deszcz. W pewnym momencie podszedł do mnie pan z czerwonym nosem i spytał, czy czegoś bym się nie napiła. Miał na myśli coś mocniejszego. Kiedy grzecznie odmówiłam, zatroskanym głosem powiedział:

Z
WANDĄ CHOTOMSKĄ
pisarką

rozmawia Danuta P. Mystkowska

Bo pani się chce

wieczne pragnienie poznawania, musi mieć Pani w sobie coś z małego dziecka.

— Nie wiem. Ja myślę trochę inaczej. Kiedy dawno temu w telewizji przez jedenaście lat robiłam dobranocki „Jacek i Agatka”, bawiłam się w teatrzyk. Raz byłam Jackiem, raz Agatką, mówiłam jak te pacynki, myślałam jak one.

— Pamiętam te dobranocki. Cała Polska siadała przed tele-

„Przecież pani nam się przeziębi”. Poczułam się wtedy jak własność narodu i już nie miałam wyjścia: musiałam z tym panem się napić. Czasami wyrazami tych wszystkich ciepłych uczuć jestem zadziwiona. Jak choćby ostatnio na dworcu w Bydgoszczy: pociąg wjeżdża, a pani przez z megafon zapowiada, że zaraz wysiadzie z niego Wanda Chotomska. Co się dzieje, myślę sobie. A na peronie wita mnie śpiewem i kwia-

tami olbrzymia delegacja dzieci i młodzieży. To wspaniałe chwile, o których nawet nie opowiadam swojej rodzinie, a już, broń Boże, koleżankom, bo powiedzą, że zacieram nosa.

— Skoro inspirują Panią podróże i spotkania z dziećmi, może kiedyś Łomża stanie się takim impulsem do napisania wiersza albo rymowanej historyjki?

— Kto wie, być może... Łomża

ciekawie się rymuje. Na przykład: w Łomży w komży...

— Albo: w Łomży zdąży...

—... w Łomży krąży... No, ciekawe... W trakcie podpisywania książek dla dzieci, wymyślałam dziś rozmaite rymy, właśnie na temat Łomży. Jeden z nich brzmi tak: „Mój podpis po świecie bardzo długo krążył, a dzisiaj właśnie przybył do Łomży”.

— Dziękuję za rozmowę.

Fot: Danuta Mystkowska



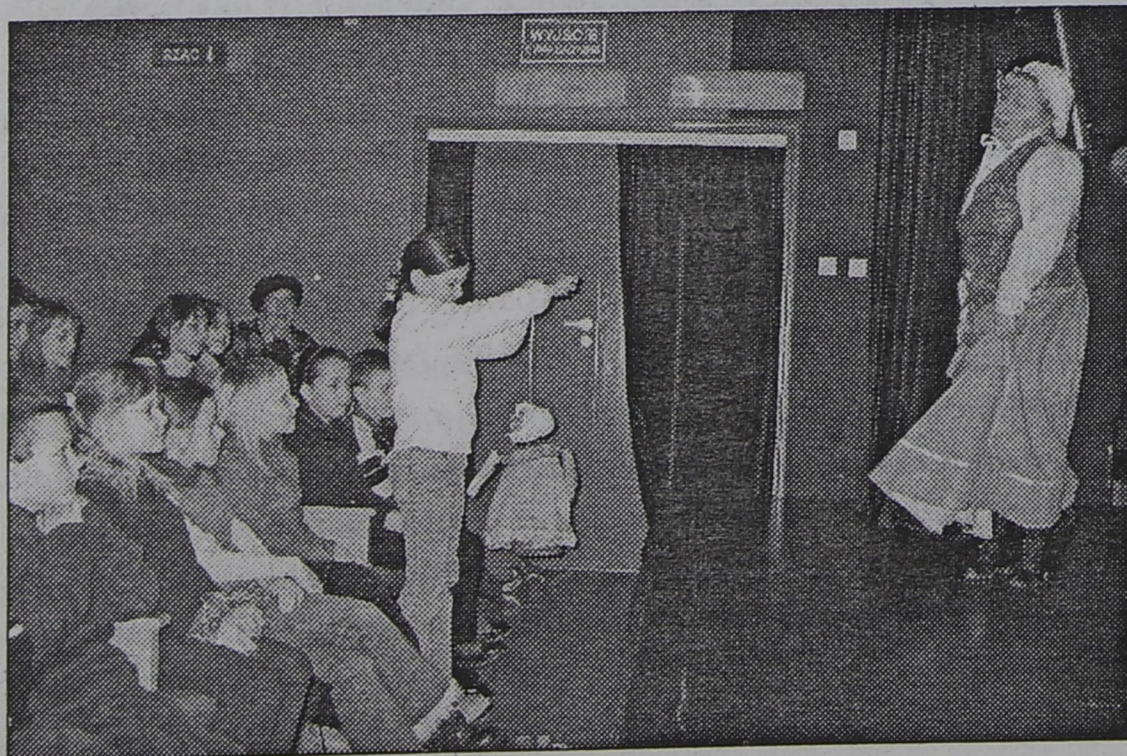
Łomżyński sklep w Bośni

Ze spektaklem „Sklep z zabawkami” Aleksandru Popescu, w reżyserii Jarosława Antoniuca, Teatr Lalki i Aktora w Łomży uczestniczy w międzynarodowym festiwalu w Banja Luce (Bośnia i Hercegowina), na który zaproszono renomowane teatry z Europy. Polskę reprezentuje, jako jedyny, właśnie Teatr Lalki i Aktora z Łomży!

„Sklep z zabawkami” to przedstawienie uznane w kraju. W 2002 roku spektakl otrzymał najwięcej nominacji do atestu wśród te-

atrów na Międzynarodowym Festiwalu „Korczak” w Warszawie i atest „najwyższej jakości” otrzymał. Dotychczas łomżyńscy artyści występowali ze „Sklepem” ponad 100 razy. Warto dodać, że tylko w maju łomżyński Teatr otrzymał pięć zaproszeń na zagraniczne festiwale teatralne z tym spektaklem.

Na zdjęciu: łomżyński teatr nie zapomina, że najważniejsze jest uznanie dzieci. Może dlatego zdobywa uznanie nie tylko w kraju?



Sejm króla Maciusia

Tradycyjnie 1 czerwca w Międzynarodowym Dniu Dziecka przedstawiciele wszystkich województw spotkają się w Warszawie na kolejnej sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży. Tegorocznej towarzyszy hasło: „Moja Ojczyzna państwem demokratycznym”.

Podlaskie w stolicy będzie reprezentować piętnastcioro posłów: Agnieszka Truszkowska z Publicznego Gimnazjum w Stawiskach (pow. kolneński), Klaudia Szablowska z Gimnazjum w Wiźnie (pow. łomżyński), Maciej Białek z Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży, Artur Malantowicz z Gimnazjum nr 2 w Siemiatyczach, Natalia Mantur z Publicznego Gimnazjum w Mielniku (pow. siemiatycki), Monika Gołębiewska z Zespołu Szkół w Tykocinie (pow. białostocki), Katarzyna Sokołowska z Gimnazjum w Monkach, Paulina Gorlewska z I Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach oraz Karol Kukielka z Zespołu Szkół Mechanicznych, Małgorzata Zalewska z IV Liceum Ogólnokształcącego, Ka-

mil Kuczyński, Karolina Julia Korolkiewicz i Katarzyna Tymieńska z II LO, Dawid Dubowski z XI LO i Magdalena Cwiklińska z Publicznego Gimnazjum nr 18 w Białymstoku.

To wybór nieprzypadkowy. O wyróżnieniu reprezentowania województwa w stolicy zdecydował wynik konkursu prac pisemnych, ogłoszony przez Wojewódzki Zespół Organizacyjny Sejmu Dzieci i Młodzieży przy Kuratorium Oświaty w Białymstoku. Tematyka związana była z głównym hasłem tegorocznych obrad szkolnych posłów: „Rzeczpospolita Polska państwem demokratycznym — moje oczekiwania a rzeczywistość”, „Uczeń, rodzic i nauczyciel w demokratycznej szkole” oraz „Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym; czy ten konstytucyjny zapis realizowany jest w codziennym życiu?”. Wśród 201 nadesłanych prac, aż 117 napisanych zostało na ostatni temat.

Spacer z ptakami

Przy rezerwacie leśnym „Grabówka” starostwo powiatowe w Zambrowie otworzyło ścieżkę przyrodniczą.

— Nie znamy przyrody, która jest tak blisko nas. Wielogatunkowy las liściasty jest miejscem życia różnego ptactwa i innych organizmów. Wędrówka ścieżką przyrodniczą pozwoli poznać przynajmniej niektóre z nich. Życzę miłych wrażeń w czasie obcowania z przyrodą — mówi starosta Stanisław Krajewski.

Niedziela w Skansenie

Na spotkanie w Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika, Urząd Marszałkowski w Białymstoku oraz Mu-



zeum Północno-Mazowieckie w Łomży.

Program: • występy kapeli kurpiowskiej, Kurpiowskiego Zespołu Folklorystycznego z Nowogrodu i Zespołu Dziecięcego „Nowe Latko” z Lelisa; • pokazy wytwórczości ludowej (kowlstwa, wycinankarstwa, bursztyniarstwa, garncarstwa, hafciarstwa) i sprzedaż gotowych wyrobów; • sprzedaż i degustacja tradycyjnego pożywienia kurpiowskiego.

„Skansenowskie spotkania” odbędą się od 10.00 do 18.00.

Wesoły płas

Z udziałem 19 zespołów odbył się w Czyżewie IV Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Wesoły Płas 2003”, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Starostwo w Wysokiem Mazowieckiem.

Równorzędne nagrody w poszczególnych kategoriach wiekowych wytańczyli: „Przedszkolaki Krakowiaki” z Miejskiego Przedszkola nr 1 i „Liderki” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem, „Zakręcenie Roztańczeni”

ze Szkoły Podstawowej w Rosochacie Kościelnym oraz „Show Girls” z Gimnazjum w Ciechanowcu. Wyróżnienia otrzymali: „Wesołe Przedszkolaki” ze Szkoły Podstawowej i „Fire” z Gimnazjum w Kobylinie Borzymach oraz „Fasolki” ze Szkoły Podstawowej i dwie grupy zespołu „Pierwszy Krok” z Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżewie.

Wszystkim tancerzom wręczono dyplomy i upominki, a najlepszym puchary.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Widziane z oddali

Minęły dwa tygodnie mojej dobrowolnej emigracji w Orchard Lake koło Detroit w USA, jeszcze tylko skok do New Britain, potem na dwa dni do Nowego Jorku. Ponoć w domu najlepiej, ale uczyć się trzeba i od obcych. Tym bardziej, że tu wszyscy za swoim prezydentem powtarzają, iż jesteśmy teraz najlepszym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w Europie. Wolałbym twierdzenie, że to USA jest naszym najlepszym sojusznikiem, trzeba jednak znać miejsce w szyku.

O tym, że Ameryka rządzi się własnymi prawami, przekonałem się zaraz po wylądowaniu. Przestał działać telefon komórkowy i nie można było podłączyć komputerka, który ze sobą zabrałem. Telefon nadal nie działa, co zrazu cholernie denerwowało, a teraz już cieszy, bo nie muszę wysłuchiwać swej władzy państwowej, samorządowej, uczelnianej i domowej także. Można się rozkoszować demokracją, wszakże pod warunkiem, że starcza dolarów. Pierwsze dwa poszły na lotnisku tytułem wypożyczenia wózka bagażowego (jeszcze na Okęciu na to nie wpadli!). A potem co krok to pokusa i związane z nią niebezpieczeństwo. Komputer już działa, bo udało się go podłączyć do oprawki od żarówki przy lampce nocnej.

By nie podpadać sojuszniczemu mocarstwu, muszę dodać i akapit pochwalny. Właśnie wróciłem z dłuższego spaceru. Ścieżka pięknie utrzymana, kwitną bzy i konwalie, świergołą ptaszki (z angielskim akcentem), a co kilkadziesiąt metrów kica sobie zajęczek. Do tego jeszcze trzeba dodać

stworki podobne do wiewiórek, okazałe gęsi kanadyjskie (Detroit graniczy przez rzekę z Kanadą), kilka innych zwierzątek, których nie potrafię nazwać. Każdy przechodzący ścieżką, biegnący lub jadący rowerem (to chyba jedyne miejsce w okolicy, gdzie nie można wjechać samochodem) pozdrawia radośnie, załączając pełny uśmiech. Można usiąść na ławeczkę, przy czym każda ma tabliczkę z imieniem i nazwiskiem fundatora. Już chciałem się załamać, ale mój humor poprawił napis mazakiem. Brzmiał swojsko: fuck you.

Oczywiście, szukam śladów łomżyńskich, ale na razie mam mierne osiągnięcia. Były rektor Orchard Lake nazywa się Stanisław Milewski (ksiądz doktor) i jest z naszych stron. Ponoć ze szlachty czy, jak tu mówią, z hrabiów. Z kolei inny duchowny na hasło Łomża przywołał JE Biskupa słowami: „Wielki chłop”. Mam też kilka nazwisk byłych wojskowych rodem z Łomżyńskiego, którzy osiedli w Detroit i okolicy. W dwudziestolecie międzywojennym Polacy byli tu najliczniejszą narodowością, ale teraz dominują w amerykańskiej stolicy samochodowej Murzyni, a polskie Hamtramick przypomina miasteczko libańskie i pozostały tylko jeszcze orły na starych szyldach. Opustoszały i kościoły. Skromnie wypadły uroczystości rocznicy bitwy o Monte Cassino. Jednak trzeba tu przyjeżdżać, by podziwiać dorobek pokoleń rodaków. Także z mazowiecką duszą.

ADAM DOBRŃSKI

Walc św. Mikołaja

Święty Mikołaj przybył w maju z Finlandii do Gimnazjum w Radziłowie (pow. grajewski); nie zabrakło też skoczków narciarskich. Była Austria z wiedeńskim walcem i sernikiem, Francja znana z pieczywa, włoska pizza, Grecja z „Grekiem Zorba”, a wszyscy zmykali przed szalejącym po korytarzu bykiem, który uwolnił się z corridy.

Przygotowania do Gimnazjalnego Dnia Unii Europejskiej trwały kilka tygodni. W emocjach pracowało koło artystyczne pod kierunkiem Elżbiety Jurskiej, Klub Europejski prowadzony przez Sławomira Modzelewskiego, zespół wokalny pod kierunkiem Elżbiety Leniart, redakcja gazetki szkolnej „Gimpress” pod opieką Elżbiety Kozikowskiej oraz uczniowie korzystający ze świetlicy wspierani przez Joannę Chmielewską.

Przed referendum narodowym 2 czerwca w Gimnazjum w Radziłowie odbędzie się referendum szkolne. Bez względu na wynik, młodzieży na pewno przyda się już teraz zdobyta wiedza.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

30 maja (piątek) — • Mustang z Dzikiej Doliny, godz. 17.00 • Jak stracić chłopaka w 10 dni, godz. 18.30, 20.30.

31 maja (sobota) — • Mustang z Dzikiej Doliny, godz. 14.30 • Jak stracić chłopaka w 10 dni, godz. 16.00, 18.00. Nocny maraton filmowy (godz. 20.00): • Oszukać przeznaczenie • Oszukać przeznaczenie 2 • The Ring — Krąg 2.

1 czerwca (niedziela) — • Mustang z Dzikiej Doliny, godz. 14.30, 16.00 • Jak stracić chłopaka w 10 dni, godz. 18.00, 20.00.

2-3 czerwca (poniedziałek-wtorek) — • Mustang z Dzikiej Doliny, godz. 17.00 • Jak stracić chłopaka w 10 dni, godz. 18.30, 20.30.

4 czerwca (środa) — • Mustang z Dzikiej Doliny, godz. 16.30 • Jak stracić chłopaka w 10 dni, godz. 18.00. W kinie konese-ra: • Dym, godz. 20.00.

5 czerwca (czwartek) — • Mustang z Dzikiej Doliny, godz. 17.00 • Jak stracić chłopaka w 10 dni, godz. 18.30, 20.30.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





NIE PEKAJ STASIU!

Jestem Stasiu,
Orzę piaski na Podlasiu.
Nie mam krowy ani chaty,
Mieszkam z bratem.
On najstarszy, ja najmłodszy,
Między nami jeszcze troje,
Pędzę życie nie najłodsze,
Nic tu nie jest moje.

Ni parobek, ani pan,
No i kawalerski stan.
Wytrwaj, mówię, nie pękaj
chłopie,
Pannę znajdziesz w Europie!
Stasiu z Podlaskiego

„PLECAMI DO EMERYTÓW”

W odpowiedzi na list pt. „Plecami do emerytów” („Kontakty”, nr 18/2003) Jana Lisieckiego przewodniczącego Rady Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży informuję, że podjęta przez kierownictwo Rejonowego Urzędu Poczty w Łomży decyzja o reorganizacji służby doręczeń, polegająca na przeniesieniu listonoszy z Urzędu Poczтового Łomża 3 do Urzędu Poczтового Łomża 5, absolutnie nie miała na celu pogorszenia warunków obsługi klientów.

Koncentracja służby doręczeń umożliwia wprowadzenie służby zastępczej w okresie urlopowym i w przypadkach nieprzewidzianej absencji listonoszy. W efekcie eliminuje się przypadki nieobsługi rejonów doręczeń. Koncentracja umożliwia także sprawniejszą organizację obsługi klientów w soboty oraz skutecznie obniża koszty.

Nadal zapewniamy obsługę przez tych samych listonoszy i w tych samych godzinach.

Ustosunkowując się do trzech innych poruszonych kwestii, wyjaśniam:

1. Wypłata rent i emerytur dokonywana jest zasadniczo w miejscu zamieszkania przez służbę doręczeń. Dopiero w sytuacji, gdy listonosz nie zastanie adresata w miejscu zamieszkania, zostawia pisemną awizację informującą, w którym urzędzie pocztowym (jeszcze w tym samym dniu) może odebrać przesyłkę (rentę, emeryturę lub kwotę pieniężną przekazu pocztowego). W tym konkret-

nym przypadku przekazy awizowane przez listonoszy Urzędu Poczтового Łomża 5 są do odebrania w Urzędzie Poczтовым Łomża 3. W kwietniu takich awizowanych przekazów emerytalno-rentowych było 118, natomiast doręczonych przez listonoszy 699. Jest to zaledwie 15 proc. wszystkich otrzymanych przekazów.

2. Urząd Pocztowy Łomża 3 nie został wyznaczony do „dyżurowania” w soboty ze względu na małą ilość klientów w tym dniu. Niemniej ponownie przeprowadzamy w tym Urzędzie badanie obciążenia pracą, które pozwoli na dokonanie ponownej oceny jego funkcjonowania. Nie bez znaczenia jest także aspekt ekonomiczny. Poczta Polska, jak każda inna firma, kieruje się rachunkiem ekonomicznym, który jednoznacznie wskazuje, że koszty uruchomienia Urzędu Poczтового Łomża 3 w soboty znacząco przewyższyłyby ewentualne przychody.

3. Remont pomieszczeń Urzędu Poczтового Łomża 3 przewidujemy od czerwca do lipca 2003 roku. Niestety, w tym okresie wystąpią utrudnienia w obsłudze z uwagi na zakres prac (remont, wnętrza, wymiana okien, odnowienie elewacji). Poczta w tym czasie zostanie całkowicie wyłączona z eksploatacji. Oferujemy obsługę w zakresie odbioru awizowanych przesyłek i przekazów oraz dokonywania wpłat i wypłat z odpowiednio oznakowanego samochodu, ustawionego na parkingu obok remontowanego obiektu. Próby wydzierżawienia i przystosowania zastępczych pomieszczeń na tak krótki czas zakończyły się niepowodzeniem.

Przepraszając za ewentualne utrudnienia w obsłudze w czerwcu, już teraz zapraszam do wyremontowanych pomieszczeń Urzędu Poczтового Łomża 3 w lipcu.

mgr Andrzej Krzyszkowski
dyrektor
Rejonowego Urzędu Poczty
w Łomży

LITWA W PIĄTNICY

W Gimnazjum im. Ofiar Katyńskich w Piątnicy (pow. łomżyński) gościła delegacja nauczycieli i uczniów Średniej Szkoły w litewskich Zujunach. Dorośli wymieniali doświadczenia w dziedzinie współpracy szkół z samorządami i środowiskiem lokalnym, a młodzież spotkała się z rówieśnikami.

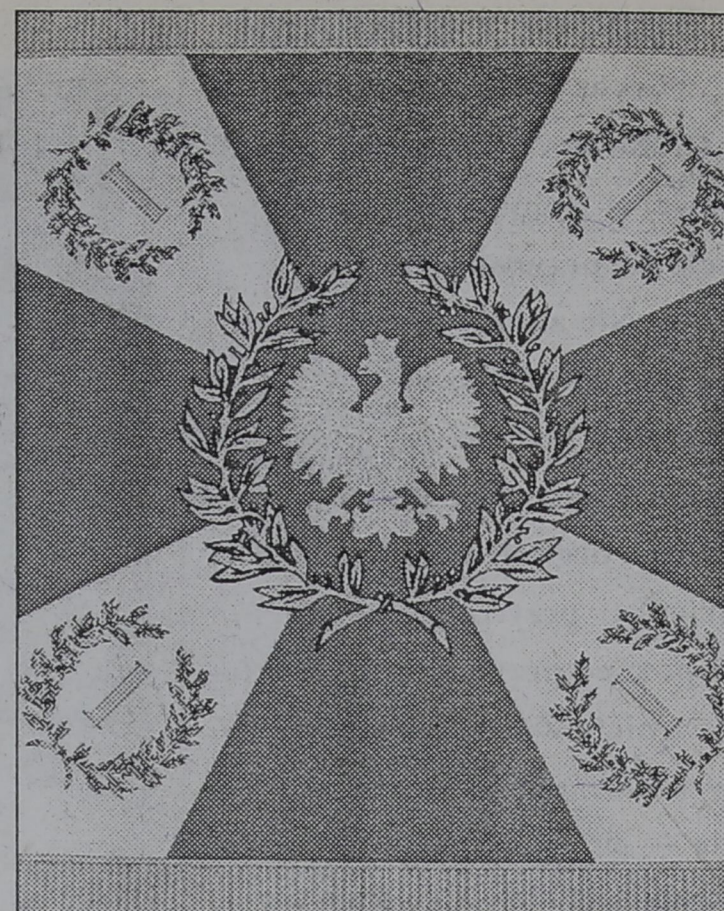
Zespoły redakcyjne gazetek gimnazjalnych „Potyczek” z Piątnicy i „Naszej Szkoły” z Zujun, dzieliły się własnymi spostrzeżeniami z dziennikarskiej pracy, był mecz towarzyski w tenisa stołowego, zajęcia pod opieką instruktorów w ośrodku rekreacyjno-sportowym w Wyłudzinie, dyskoteka. Ale największą frajdę sprawił dowódca Garnizonu Łomża ppłk Ludwik Zalewski, który umożliwił im sprawdzenie umiejętności strzeleckich.

Noclegi i wyżywienie zapewnił internat Zespołu Szkół Średnich w Marianowie.

Jan Karczewski
Piątnica

Po niemal siedmiu latach do odrodzonej jednostki wojskowej w Łomży powróci sztandar. Kolejne zmiany w strukturze obrony narodowej zakończyły się dla miasta pomyślnie: 1 Łomżyński Batalion Remontowy.

Podczas uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego 15 sierpnia 2003 roku ówczesny prezydent miasta Jan Turkowski zapowiedział ufundowanie łomżyńskiej jednostce sztandaru. Natychmiast



Powrót sztandaru

włączyło się Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Wkrótce powstał Społeczny Komitet Fundacji Sztandaru 1 Łomżyńskiego Batalionu Remontowego. Komitet tworzą ks. biskup Stanisław Stefanek, prezes Zarządu Głównego TPZŁ Zygmunt Zdanowicz, wójtowie i burmistrzowie nadnarwiańskich gmin, związanych historią z 33 Pułkiem Piechoty, pierwszej polskiej jednostki w Łomży.

Procedury wojskowe i w tej dziedzinie trwają długo. Ale już jesteśmy blisko celu. W Departamencie Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej, który zajmuje się także ceremoniałem wojskowym, akt nadania sztandaru 1 Łomżyńskiemu Batalionowi Remontowemu czeka na podpis prezydenta RP i ministra.

Projekt strony głównej sztandaru tradycyjny: z godłem narodowym i numerem jednostki. Na odwrocie, oprócz także historycznej formuły „Bóg Honor Ojczy-

zna”, w wieńcach narożnych znajdują się herb Łomży, odznaka 33 Pułku Piechoty, odznaka 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej, w której strukturze jest łomżyński Batalion oraz jego odznaka pamiątkowa. Sztandar wykonany zostanie w suwalskiej pracowni „Kramex”. Wśród 33 pamiątkowych gwoździ na drzewcu, pierwszy będzie miał wyryty napis: „Społeczeństwo Ziemi Łomżyńskiej”.

Tradycja fundowania sztandarów stacjonującemu wojsku to symbol i szczyt. Pieniądze z dopiskiem „Sztandar” można wpłacać na konto Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej: BPH PBK O/Łomża nr 56 1060 0076 0000 4013 4001 7251.

Uroczystość wręczenia sztandaru łomżyńskiej jednostce odbędzie się 16 sierpnia 2003 roku na Starym Rynku. Matką chrzestną będzie najsłynniejsza łomżanka Hanka Bielicka.

Liga spinningowa



Na Narwi w Drozdowie (gm. Piątnica, pow. łomżyński) rozegrano drugą rundę ligi spinningowej. Zwyciężył Mieczysław Soliński (1992 punkty) przed Mariuszem Lichomskim (940), Jerzym Szyżysko (862), Adamem Zarańskim (796), Markiem Pyszyńskim (714) i Markiem Duchnowskim (660).

Czołówka po dwóch rozgrywkach: 1. Mariusz Lichomski — 15 punktów, 2. Mieczysław Soliński — 11 punktów, 3. Marek Pyszyński — 11 punktów, 4. Adam Zarański — 11 punktów, 5. Ryszard Głazewski — 10 punktów, 6. Piotr Wołczyński — 9 punktów.

Następne spotkanie 15 czerwca.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Rodzinny festyn

Występy zespołów muzycznych; artystyczne popisy dzieci i młodzieży ze szkół i przedszkoli; gry, konkursy, zawody dla dzieci i matek oraz inne atrakcje wypełnią program festynu, zorganizowanego z okazji Dnia Matki, Międzynarodowego Dnia Dziecka oraz Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych.

Rodzinny festyn organizuje Zarząd Rady Osiedla nr 11 i administracja osiedla „Jan-tar” Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Impreza odbędzie się w sobotę, 31 maja (początek godz. 10.00) na boisku Publicznego Gimnazjum nr 1 w Łomży.



• Coraz więcej gości odwiedza miasto, ale w ośrodkach wypoczynkowych i pensjonatach tłoku nie ma i bez problemów można wynająć pokój.

GRAJEWO

• Komisje stałe Rady Miejskiej pracują nad stanowiskiem w sprawie połączenia w jeden zakład budżetowy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Zakładu Administracji Domów Mieszkalnych.

• W sobotę, 31 maja, odbędzie się uroczystości związane z jubileuszem 15-lecia Zespołu Pieśni i Tańca Grajewianie. Od godziny 15.00 na scenie przy Klubie Hades prezentować się będą zespoły ludowe z naszego regionu, a o godz. 19.00 wielki jubileuszowy koncert Grajewian.

• Były starosta Henryk Poślednik wygrał konkurs na dyrektora Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Piszcu.

• 30 czerwca sponsorowanie Warmii Grajewo zakończy Mirosław Purzeczek, właściciel Przedsiębiorstwa Ochrony Purzeczek. Ze sponsorowania trześcioligowych piłkarzy wycofuje

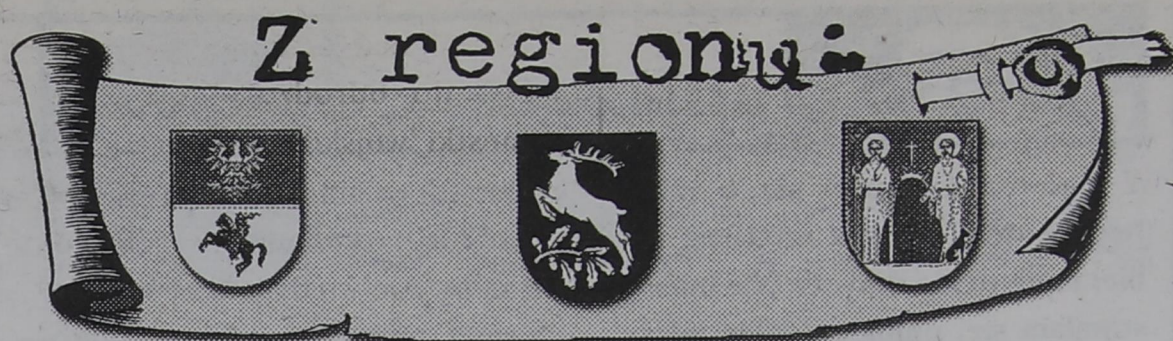
Medalowa para

Lucyna i Wacław Daszczykowie z Zambrowa zostali uhonorowani przez burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. O złotych godach Państwa Daszczyków pamiętała nie tylko rodzina. Były kwiaty, gratulacje i życzenia doczekania w zdrowiu kolejnego jubileuszu.

Bezkonkurencyjny na troleju!

W Krakowie rozegrany został krajowy finał XXVI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym, w którym uczestniczyło 17 szkolnych reprezentacji wszystkich województw. Drużyny Podlaskiego, niestety, nie stanęły na podium: w kategorii szkół podstawowych szóste miejsce zajęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Dąbrowie Białostockiej (pow. sokólski), a drużyna Publicznego Gimnazjum nr 8 z Łomży wywalczyła dopiero 16. lokatę.

Rywalizowali także opiekunowie startujących drużyn. Ich konkurencje polegały na jeździe samochodem z zamontowanym tzw. talerzem Stewarta z leżącą na nim piłeczką tenisową oraz na jeździe samochodem wyposażonym w troleje (zamiast zwykłych, kółeczka obrotowe jak w sklepowym wózku). Bezkonkurencyjny okazał się opiekun łomżyńskiej drużyny Krzysztof Jasiński.



się też Spółdzielnia Mleczarska Mlekpól.

JEDWABNE

• Mieszkańcy miasta są zbulwersowani wydarzeniami, związanymi z konkursem na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół, łączącego podstawówkę i gimnazjum. Żadnego z dwóch spotkań komisji konkursowej nie udało się doprowadzić do końca z powodu emocji, jakie towarzyszą w tej sprawie. Powodem jest przede wszystkim wzajemna niechęć dotychczasowego dyrektora Krzysztofa Moenke i burmistrza Michała Chajewskiego, który już w ubiegłym roku usiłował doprowadzić do zmiany na stanowisku.

NUR

• Władze gminy przygotowują 3 wnioski do unijnego funduszu SAPARD o dofinansowanie przebudowy będących w fatalnym stanie dróg gminnych we wsiach Godlewo Warsze, Strękowo i Żebry Laskowiec. Jedną czwartą kosztów pokryje gmina.

• Zaludniły się letnie domy wakacyjne z różnych stron kraju. Rozsiane wzdłuż Bugu posesje niezmiennie przyciągają estetyką i pomysłowością właścicieli. Już nie należy do rzadkości zwyczaj nadawania posesjom nazw, co bywa i miłe, i na swój sposób integruje z wybranym do zamieszkania na pewien czas miejscem.

POŚWIĘTNE

• Dobiega końca generalny remont zaniedbanej przez lata siedziby Gminnego Ośrodka Zdrowia, przejętego od władz powiatu białostockiego. Pomieszczenia dzierżawi lekarz rodzinny, który dla pacjentów ma zawsze czas.

• W czerwcu władze gminy, jak jest to ostatnio praktykowane w kraju, z podstawówki i gimnazjum utworzą zespół szkół. Usprawni to zarządzanie i pozwoli na oszczędności etatowe.

PRZYTUŁY

• Powstaje projekt budowy sali gimnastycznej przy wspólnej siedzibie szkoły podstawowej i gimnazjum w Przytułach. Kosztowna, lecz bardzo potrzebna, zapisana w kontrakcie wojewódzkim, ma szansę ruszyć w roku 2004. „Będziemy szukać pieniędzy, gdzie się da”, zapowiada wójt Krzysztof Polkowski.

• Finalizuje się wniosek o wsparcie budowy wodociągu we wsiach Przytuły Kolonia, Przytuły Las, Kubra Przybudówka, Wagi, Pieńki, Trzaski i Supy z unijnego funduszu SAPARD. Ma być gotowy z końcem lipca 2003 roku. Trwa też budowa wodociągu w Grzymkach, Gardotach i Wilamowie. Oddanie do użytku z końcem czerwca.

• Gmina nie ma ośrodka kultury. Wyraźnie odczuwa się brak takiego miejsca integracji mieszkańców.



Sprawni jak żołnierze

Duże sukcesy odnieśli reprezentanci województwa podlaskiego w finale ogólnopolskim zawodów sportowo-obronnych „Sprawni jak żołnierze”, które odbyły się w Supraślu.

W konkurencji chłopców srebrne medale zdobyli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 z Grajewa, których przygotował nauczyciel Edward Doleziński, a występowali oni w następującym skła-

dzie: Piotr Doleziński, Adam Zieliński i Łukasz Pikura. Natomiast dziewczęta z II LO w Łomży zajęły trzecie miejsce. Podopieczne Jana Sawickiego wystąpiły w następującym składzie: Jagoda Czechel, Aneta Wicik, Katarzyna Czechowska.

Na zdjęciu od lewej: Piotr Doleziński, nauczyciel Edward Doleziński, Adam Zieliński i Łukasz Pikura

RADZIŁÓW

• W turnieju piłki siatkowej dziewcząt o puchar wójta zwyciężyła drużyna Publicznego Gimnazjum w Szczuczynie, przed PG 2 Grajewo i PG 1 Grajewo.

WOJEWODZIN

• W piątek, 30 maja, o godz. 10.00 w Zespole Szkół Rolniczych rozpocznie się olimpiada sportowa pracowników samorządowych województwa podlaskiego.

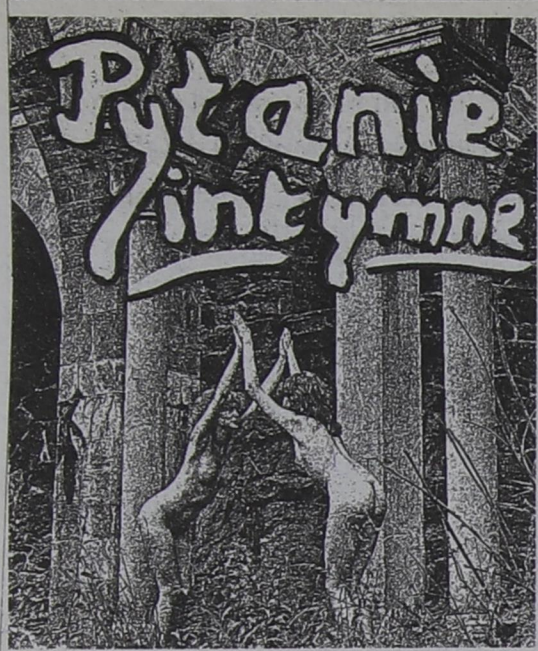
WYGODA

• Ponad połowa uczniów Szkoły Podstawowej wzięła udział w konkursie plastycznym „W gospodarstwie rolnym może być bezpiecznie”, zorganizowanym przez zambrowski oddział Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Okazało się, że dzieci doskonale znają zagrożenia, jakie towarzyszą pracy rolników, a przy tym wiele potrafi nadać ostrzegawczym rysunkom interesującą formę plastyczną. Jurorzy mieli sporo kłopotu z wyborem najlepszych rysunków. Ostatecznie nagrodzili w poszczególnych grupach wiekowych: Sebastiana Ciszewskiego, Michała Turskiego, Małgorzatę Rogozińską, Milenę Boguską, Emilię Boguską, Monikę Baczewską, Aldonę Michałowską, Katarzynę Modzelewską i Martę Żyznowską.

WYSZKI

• Bez przeszkód powstaje sala gimnastyczna przy Zespole Szkół w Wyszki. Ma być gotowa do końca 2003 roku. Potem przyjdzie czas na boiska i porządkowanie otoczenia.

• Przy okazji referendum unijnego władze gminy przeprowadzą referendum na temat sytuacji wynikającej z problemów oświatowych. Ma to związek z zamiarem likwidacji dwóch podstawówek (w Falkach i Murawiczach), których koszty, ze względu na małą ilość uczniów, stale rosną. Do oświaty gmina dokłada 1 milion złotych rocznie przy siedmiomilionowym budżecie. Podlaski kurator oświaty propozycję radnych zaopiniował negatywnie, na co decydujący wpływ miały protesty rodziców. Obie szkoły zostają. „Chcemy zapytać mieszkańców, czy mamy trwać przy pięciu szkołach, oszczędzając na jakości nauczania, czy też zlikwidować dwie najmniejsze, by wszystkie dzieci mogły korzystać choćby z pracowni komputerowych”, mówi wójt gminy Ryszard Perkowski. Tymczasem uczniowie z Falk i Murawicz na zajęcia z informatyki muszą być dowożeni do innych szkół, co jeszcze podnosi koszty gminnej oświaty.



Pytanie intymne

Jesteśmy małżeństwem z kilkunastoletnim stażem. Czasami sobie przypominam, jak kilka lat temu bardzo namiętne były nasze wspólne noce. Teraz nasze współżycie jest takie powszednie, bez atrakcji i niespodzianek. Po prostu wieczorem spełniamy zwyczajny obowiązek. Chciałabym znowu obudzić w mężu takie pożądanie jak kiedyś. Zaczęłam z nim rozmowę, ale przyjął ją dziwnie, że nie miałam śmiałości dalej jej prowadzić. Zupełnie nie wiem, jak przywrócić nasze poprzednie zachowania.

Beata

O to musicie się postarać razem. Z wiekiem zmieniły się zachowania męża, ale pewnie także i Twoje. Proszę sobie przypomnieć, jak wcześniej zależało Ci na tym, aby się podobać, aby w łóżku od razu się przytulić. Jesteście ze sobą dłuższy czas, ale to nie zwalnia żadnego z was z okazywania sobie uczuć, zainteresowania i zabiegania o siebie. Oczywiście, są różne dni, ktoś jest bardziej zmęczony, źle się czuje, jest czymś przygnębiony. Nie ma wtedy na nic ochoty. Ale taki stan też nie przeszkadza, aby okazać swoje uczucie. W ten sposób pracuje się na wzajemność. Zatem trzeba ożywić i zmienić najpierw własne zachowania, a dopiero potem oczekiwać tego samego od męża.

Prawda jest taka, że mężczyźni przede wszystkim kochają wzrokiem. Patrzą na uśmiechniętą buzię, na zadbane, gładkie ciało. Jeśli mąż lekko „przysnął” i tego wszystkiego nie dostrzega, trzeba go obudzić. Z pewnością zareaguje, jak zobaczy przytulającą się żonę w seksownej bieliźnie. A gdyby za chwilę do tego dodać nieco śmielsze zachowanie, o którym już zapomnieliście? W sypialni trzeba uciekać od nudy. Kiedyś stosowane i zarzucone pozycje teraz mogą okazać się bardzo odkrywcze, przyczynić się do wielkich doznań. Jeśli wyobraźnia nic nie podpowiada, można skorzystać z jakiegoś erotycznego filmu lub czasopism. Mężczyźni są wzrokowcami, wspólne oglądanie to prawie wspólne przeżywanie, a już z pewnością dobry początek. Wszystko, co dzieje się w małżeńskiej sypialni, zależy zawsze od obojga małżonków.



LEKARZ DOMOWY

Znów dużo mówi się o raku. Jeszcze do niedawna myślałam sobie: mnie to nie dotyczy. Nie interesowałam się, omijałam takie teksty w gazetach. A teraz myślę inaczej. I właśnie chciałabym dowiedzieć się, jakie są pierwsze objawy choroby nowotworowej. Czy je jakoś wyraźnie można zaobserwować?

Danuta

Ból jest objawem wielu chorób. Zmusza do reakcji, do kontaktu z lekarzem i szukania pomocy. Gorzej jest, gdy choroba rozwija się bez tak oczywistego sygnału. A w przypadku raka ból rzadko jest pierwszym objawem. Często rak rozwija się prawie zupełnie bezobjawowo. Człowiek gorzej się

czuje, jest osłabiony, może częściej uskarża się na zaburzenia jakiegoś narządu. Ale wtedy jeszcze nie zna głównej przyczyny takiego samopoczucia. Dolegliwości przypisuje innym chorobom lub przemęczeniu. A właśnie wtedy trzeba siebie bacznie obserwować. Przykładowo, pierwszymi objawami raka płuc może być długo utrzymujący się kaszel i duszności. Częstym objawem nowotworu jelita grubego są występujące na zmianę biegunki i zaparcia oraz obecność krwi w stolcu. Krwawienia z pochwy, szczególnie u kobiet po menopauzie, powinny wzbudzić poważny niepokój, bo mogą być sygnałem rozwijającego się nowotworu narządów rod-

nych. U mężczyzn kłopoty z oddawaniem moczu są często objawem raka prostaty.

Bardzo ważne są badania profilaktyczne. Wiele kobiet odkryło u siebie przypadkowo guz w piersi, który przecież wcześniej nie bolał, a jednak się rozwijał. A rak piersi, szyjki macicy, prostaty, jelita grubego można wykryć we wczesnym stadium i z powodzeniem leczyć. Mammografia ujawnia małe guzki piersi, które kiedyś mogą przekształcić się w nowotwory. Nawet jeśli nie występują żadne objawy, nie trzeba bać się badań. Akurat Szpital Wojewódzki w Łomży wykonuje badania mammograficzne za darmo; mogą na nie zgłaszać się pacjentki z terenu byłego województwa łomżyńskiego.



POD PARAGRAFEM

Mam małe mieszkanie i mało miejsca na różne rzeczy. Chciałabym dowiedzieć się, jak długo powinienam przechowywać wszelkie rachunki, aby nie popaść w razie czego w jakieś kłopoty. Koleżanka mówi, że aż przez pięć lat. Przez taki czas uzbiera się sterta makulatury, ja nie ma gdzie tego trzymać.

Sylvia

Pięć lat należy przechowywać tylko dokumenty dotyczące podatków, czyli kopie PIT i inne, po-

świadczające prawo na przykład do ulg. Pięć lat liczy się zawsze od końca roku, w którym został złożony PIT.

Inne dowody opłat, jak rachunki za prąd, gaz, mieszkanie, telefon stacjonarny i komórkowy wystarczy trzymać w szufladzie rok. Gdyby na koniec roku coś się nie zgadzało, wystawca sam będzie się upominał. Jeśli monitów wystawcy nie było po rozliczeniu rocznej płatności, można finansowe dowody usunąć.

Nieco dłużej, bo dwa lata, należy trzymać paragony ze sklepów. Jest to ważne przy zakupie droższych urządzeń, sprzętu gospodarstwa domowego, czy nawet odzieży i obuwia. Jeśli coś się stało i trzeba składać reklamację, potrzeby jest dowód zakupu. Właśnie dwa lata wynosi czas reklamacji, ale trzeba mieć paragon.

Zbędne jest trzymanie wydruków z bankomatów. Za każdym razem można sprawdzić na wyciągu bankowym, czy nie było pomyłki i wydruki wyrzucić.



POZNAJMY SIĘ

Mam 30 lat, oczy niebieskie, wzrost i wykształcenie średnie. Poznam miłą, szczerą i wolną Panią w stosownym wieku. Odpowiem na każdy list. Zdjęcie i numer telefonu mile widziane.

Wojciech M. Tupaj

ul. Zamkowa 7
72-200 Nowogard

Zaradna, zgodna, o dobrym sercu (52/173), rozwiedziona emerytka z własnym M, pozna Pana na dobre i na złe. Jeżeli poważnie myślisz o życiu we dwoje, napisz. Jestem spod znaku Barana.

Mile widziane zdjęcie (do zwrotu) oraz numer telefonu.

Terenia

Cześć! Na imię mam Marek (31/172). Jestem spokojnym, wyrozumiałym chłopakiem ze średnim wykształceniem. Szukam dziewczy-

ny, która by mnie pokochała. Może być z dzieckiem, a nawet z dwojgiem dzieci. Mile widziane własne M. Wiek i uroda nie mają znaczenia. Liczy się miłość, zaufanie, wzajemne zrozumienie. Pokonajmy naszą samotność!

Marek Kropidłowski

ul. Żółkiewskiego 15/6
11-300 Biskupiec

Samotna (przed 60.), tolerancyjna, bez nałogów i zobowiązań. Pragnę spotkać uczciwego, kulturalnego Pana w stosownym wieku o wyższym poziomie intelektualnym. Najchętniej z Łomży.

Łagodna

Wysoki, atrakcyjny chłopak pozna sympatyczną dziewczynę (do lat

30), najchętniej z Łomży lub okolic. Napisz, zadzwoń: 503 303 048.

Michał

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

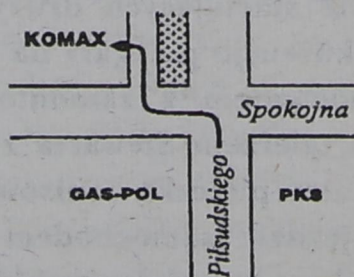
HURTOWNIA „KOMAX” ŚWIAT GLAZURY

OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
- ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach

OFERTA SPECJALNA:

- największy wybór tanich płytek do dołowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-600-824-256

fak. 2586



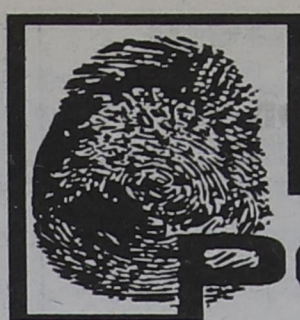
KONTAKTY

• W Grajewie pewien właściciel mazdy zamieścił w prasie ogłoszenie o sprzedaży pojazdu. Chęć zakupu wyraził mężczyzna, z którym grajewianin umówił się na spotkanie w celu transakcji. Nieznajomy przyjechał alfa romeo. Pod pozorem próbnej jazdy wsiadł w mazdę i odjechał w nieznane. Jak się okazało, alfa także została skradziona kilka dni wcześniej. Z mazdą jej właściciel stracił również pozostawione w samochodzie dokumenty, portfel, karty kredytowe i klucze. Straty oszacował na ponad 37 tysięcy złotych. Policja poszukuje podstępного złodzieja.

• Policjanci z Zambrowa zatrzymywali do kontroli kierowcę volkswagena golfa. W pewnym momencie z samochodu wyskoczył mody mężczyzna i uciekając porzucił 2 pistolety z amunicją. Krótki pościg zakończył się schwytaniem zambrowianina. Został aresztowany przez Sąd Rejonowy. Trwa wyjaśnianie okoliczności nielegalnego posiadania broni i jej ewentualnego użycia do przestępczego celu.

• Woda już pochłania: w okolicy Zajęcznik (gm. Drohiczyn, pow. siemiatycki) przebywający w towarzystwie kilku osób chłopiec (19 lat) z pobliskiej wsi wszedł do Bugu, a następnie przepłynął na znajdującą się na rzece wysepkę. Wracając zanurzył się pod wodą i już nie wypłynął.

• „Słaba płeć”: w Hajnowce do Białorusinki handlującej przed wejściem na bazar podeszły dwie dziewczyny; poprosiły o paczkę papierosów. Nie miały jednak zamiaru płacić i rzuciły się do ucieczki. Handlarka przytrzymała jedną, co miało przykre skutki. Dziewczyny natychmiast zaatakowały cudzoziemkę, grożąc żyletką oraz bijąc, gdzie popadło. Do napastniczek dołączyła stojąca w pobliżu ich koleżanka. Wspólnymi siłami ograżyły swą ofiarę z 2 złotych łańcuszków, bransoletki i wyrwanego z ucha kolczyka. Po błyskawicznej akcji uciekły między bloki pobliskiego osiedla. Tam też zostały zatrzymane przez wezwanych na pomoc policjantów. Napastniczkami okazały się hajnowianki w wieku 18–19 lat; wszystkie pijane (od 1,32 do niemal 1,8 prom. alkoholu).



KRONIKA POLICYJNA



Cygański rajd

Niespodziewaną wizytę starszej mieszkanki pewnej wsi w gminie Kulesze Kościelne (pow. wysokomazowiecki) złożyły dwie Cyganki, oferując bieliznę i pościel. Prezentacja towaru odbywała się w kuchni tak, by zasłaniać wejście do innych pomieszczeń. „Spektakl” przerwało wejście sąsiada samotnie mieszkającej gospodyni, zaniepokojonego obecnością na jej posesji nieznanych gości. Na widok mężczyzny Cyganki w pośpiechu wyszły z domu, a następnie wsiadły do czekającego na nie beżowego poloneza. Dopiero następnego dnia kobieta odkryła, że z pokojowego segmentu przepadły pieniądze oraz złoty łańcuszek i pierścionek wartości około 750 złotych.

Tego samego dnia trzy Cyganki pojawiły się w jednej z podsuwalskich wsi, oferując do sprzedaży koce. W pewnym momencie wykorzystały wyjście z domu starszej samotnie mieszkającej kobiety, która nie zamknęła drzwi. Ograżyły gospodynię ze schowanego pod „poduszką” tapczanu portfela, w którym znajdowało się 25 tysięcy złotych.

To kolejne w tym roku w Podlaskiem złodziejskie wizyty Cyganek w domach ludzi w podeszłym wieku pod handlowym pretekstem. Policja niezmiennie apeluje: nie wpuszczajmy do mieszkania obcych!

Grabarz nadziei

Przeczytał ogłoszenie w gazecie: „Niemiecka firma z Berlina zatrudni grabarzy oraz pomocników grabarzy. Ważne — aktualny paszport”. I numer telefonu komórkowego: (0049) 179 72 74 277.

Andrzej z Łomży jest bezrobotny ma rodzinę, dwoje dzieci; utrzymuje się z renty socjalnej żony. Nigdy wcześniej nie był za granicą, ale praca kusila.

— Pomyśleliśmy, że jest to jakaś szansa na zarobienie pieniędzy. Zdecydowaliśmy, że zadzwonię i zorientuję się w warunkach — opowiada.

Zatelefonował. Telefon odebrał jakiś mężczyzna. Nie przedstawiał się. Powiedział, że jest pracą dla grabarza albo pomocnika grabarza. Można zarobić siedem euro na godzinę, a na dobę pracuje się dwanaście godzin. Podpowiedział, że potrzebne będzie ksero paszportu i pytał o wymiary obwodu w klatce piersiowej i biodrach. Andrzej przeliczył zarobek. Rachunki kusily. Zdecydowali z żoną, że pojedzie.

Drugi raz Andrzej zadzwonił w niedzielę. Tym razem telefon odebrała kobieta. Też się nie przedstawiała. Poinformował, że już ma ksero paszportu i zna dokładnie swoje wymiary. Kobieta nalegała, aby przyjeżdżał jak najszybciej. Powiedział, że wyjazd planuje we wtorek.

— Spytała jeszcze, czy w Berlinie będę miał się gdzie zatrzymać. Jeśli nie, to żebym zabrał ze sobą 250 euro na miesięczne zakwaterowanie. Umówiliśmy się, że zadzwonię raz jeszcze z podróży, żeby konkretnie wskazać miejsce spotkania — opowiada Andrzej.

W Łomży załatwił sobie transport busem. Po-

dróż w jedną stronę kosztowała 50 euro. Wyruszył we wtorek rano. Z trasy dzwonił kilkakrotnie pod niemiecki numer telefonu, ale za każdym razem włączała się tylko automatyczna sekretarka. W końcu znów zgłosiła się kobieta, która nigdy się nie przedstawiała i Andrzej nie zna jej nazwiska. Spytał, gdzie i jak ma dojechać. Umówili się na Herman Platz. Kobieta zaproponowała, żeby na miejscu wysłał esemesa.

W umówionym miejscu był o drugiej w nocy. Zgodnie z umową wysłał esemesa. Po piętnastu minutach przyszedł młody mężczyzna. Według Andrzeja nie był to Niemiec, tylko jakiś Turek. Powiedział nieskładną polszczyzną, że jest synem kobiety, z którą rozmawiał przez telefon. Zaproponował, żeby razem poszli załatwić mieszkanie. Andrzej pytał o warunki pracy. Dowiedział się, że będzie pracował po dziesięć godzin dziennie i otrzyma siedem euro za godzinę.

— Szliśmy różnymi ulicami chyba ze cztery kilometry. W końcu zatrzymał się na jakimś ciemnym skrzyżowaniu. Wziął ode mnie 250 euro oraz ksero paszportu i powiedział, żebym poczekał pięć minut. Wróci z kluczami do mieszkania. Czekałem do szóstej rano — mówi Andrzej.

Mężczyzna się już nie pojawił. Na szczęście, Andrzej miał telefon komórkowy do kierowcy busa, który go przywiózł. Wysłał esemesa. W środę w nocy wrócił do Łomży.

— Czuję się okradziony i oszukany. Zgłosiłem się na policję. Chciałbym przestrzec innych, aby nie ufali i nie dali się nabrać jak ja. (m)

KONTAKTY



„Ognisty” dla straży!

— Być strażakiem to wielkie wyróżnienie, a jednocześnie wielkie zobowiązanie. Marzyłem, by zostać strażakiem, należałem do młodzieżowej drużyny i wtedy pozwolono mi tylko suszyć węże i raz włączyć pompę — mówił prof. Roman Engler, rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu, na zakończeniu tegorocznych obchodów Dni Strażaka w Łomży.

W czasie uroczystości uświetnionej koncertem Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, 66 strażaków z czterestu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu łomżyńskiego, otrzymało certyfikaty ukończenia międzynarodowego kursu ratownictwa medycznego. Krajowy system ratowniczo-gaśniczy funkcjonuje od pięciu lat. Wyższa Szkoła Agrobiznesu z Polskim Czerwonym Krzyżem zorganizowała szkolenie zgodne z obowiązującymi standardami w Unii Europejskiej. Łomżyńska uczelnia jest jedyną, która w obowiązujący program studiów wprowadziła zajęcia z udzielania pierwszej pomocy.

W uroczystości uczestniczył st. brygadier Bogdan Kołakowski, komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej oraz Lucjan Porowski, komendant powiatowy i Kazimierz Dąbkowski, prezes Zarządu Powiatowego Ochotniczej Straży Pożarnej. Orkiestra zagrała „ognisty” taniec węgierski i inne utwory.

Via Baltica z Towarzystwem

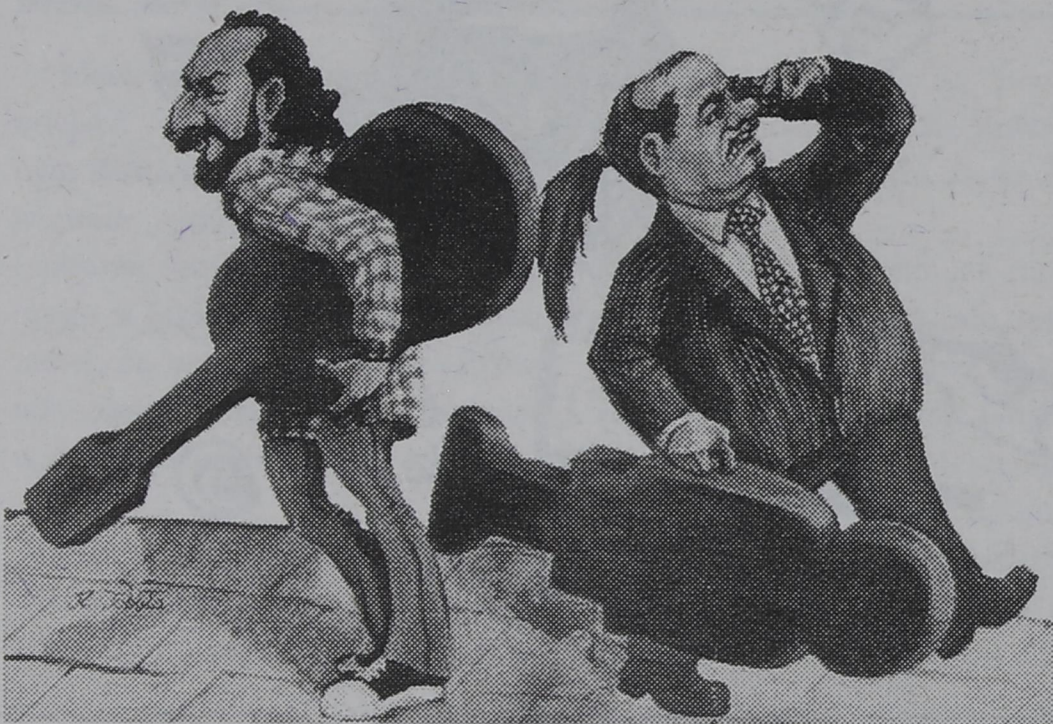
— Nasze stanowisko w sprawie planowanego przebiegu międzynarodowej trasy Via Baltica poprzedziliśmy konsultacjami ze służbami ochrony przyrody i pracownikami drogownictwa — mówi Józef Babel, wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. — W całym projekcie popełniono wiele błędów, zignorowane zostały przepisy polskiego i unijnego prawa ochrony środowiska. Stanowczo protestujemy przeciwko działaniom pod przymusem, bez jakichkolwiek analiz oddziaływania trasy na wielkie bogactwo natury, znaczące nie tylko w kraju, ale i Europie.

Planowana ekspresowa Via Baltica ma przebiegać przez najcenniejsze przyrodniczo obszary północno-wschodniej Polski: Biebrzański Park Narodowy, Do-

linę Narwi oraz Puszcze Knyszyńską i Puszcze Augustowską. Odrzucony przez rząd wariant trasy przez Łomżę pozwoliłby zarówno uchronić bogactwo natury, jak i skrócić podróż o ponad 30 kilometrów. Przeciwno dotychczasowemu projektowi protestują ludzie z całego świata.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej przekaze swoje stanowisko w tej sprawie rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, Sejmowi oraz internautom, którzy tysiącami listów apelują do premiera Leszka Millera o zmianę przebiegu Via Baltica.

— Zwracamy się do naszego rządu o ponowne rozważenie rozwiązań alternatywnych dla trasy, zgodnie z wymogami norm międzynarodowych, potrzebami społecznymi i zdrowym rozsądkiem — stwierdza Józef Babel.



Nadzieja dla Grzesia

„Dzień Dziecka. To wspaniały i radosny czas dla milusińskich. Dzień spełnionych marzeń i prezentów. My również pragniemy te marzenia spełniać. Dlatego po raz kolejny, 1 czerwca, organizujemy doskonałą zabawę dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Planujemy w tym wyjątkowym dla dzieci dniu kontynuować zbiórkę pieniędzy na „Pomoc dla Grzesia”, chłopca od lat cierpiącego na postępujący zanik mięśni.

Pragniemy w ten sposób dać jedenastolatкови nadzieję na dalszą rehabilitację w klinice w Kijowie i na zahamowanie dalszego rozwoju choroby. Rehabilitacja w Kijowie jest skuteczna, ale bardzo kosztowna. Etap leczenia kosztuje ponad piętnaście tysięcy euro. Podczas ubiegłorocznej zabawy wspólnie zebraliśmy dziewięć tysięcy złotych, które zasilili konto Grzesia. Prosimy o wsparcie naszych działań.” Zwraca się do wszystkich ks. Andrzej Godlewski, proboszcz parafii p.w. Krzyża Świętego w Łomży.

Parafia Krzyża Świętego wspólnie z Radiem Nadzieja, Gimnazjum Publicznym nr 8 oraz rodziny Wanda i Tadeusz Wałkusey, Krystyna i Krzysztof Borkowscy są organizatorami festynu „Dla Grzesia”.

W programie: dobra muzyka, gry, zabawy, loteria fantowa, przejażdżki konne, grill i dyskoteka w niedzielę, 1 czerwca (początek godz. 14.00), na placu przy parafii.

Życzliwym podajemy konto chłopca: „Dar dla Grzesia”, PBK PBH O/Łomża 11101343-401340029401.

Husqvarna PROMOCJA!

HQV 240R

— 200 PLN TANIEJ

HQV 323R

— 110 PLN TANIEJ

www.husqvarna.com.pl



od 22.04.2003
do 21.06.2003

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBROW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78



Naszym Klientem jest wiodąca na rynku polskim firma z branży SŁODYCZY, która w związku z rozbudową sieci dystrybucji poszukuje bardzo dobrych kandydatów na stanowisko:

Przedstawiciel Handlowy / Van Seller

z terenu Łomża i okolice
więcej informacji: 0 600 940 408

Oferujemy:

- wysokie wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy
- duży zakres samodzielności
- odpowiedzialności przy wykonywaniu zadań
- systematyczne szkolenia prowadzone przez specjalistów
- pracę w dynamicznie rozwijającym się zespole.

Wymagania:

- pełne zaangażowanie i dyspozycyjność
- systematyczność i uczciwość
- własny samochód i telefon
- własna działalność gospodarcza lub gotowość jej założenia.

List motywacyjny wraz z CV i zdjęciem prosimy wysłać na adres:

Dział Personalny
P.P.U.H. „ORIENT” Sp. z o.o.
ul. Pionierów 39
41-711 Ruda Śląska

BIGRAM S.A.

fak. 3093

- Pokrycia dachowe:

Blacha dachówkowa

Blacha trapezowa

Blacha płaska

- Systemy rynnowe

- Folie dachowe

- Okna -PCV, ALU

- Okna dachowe

- System elewacyjny - marmoroc

KOLBIS

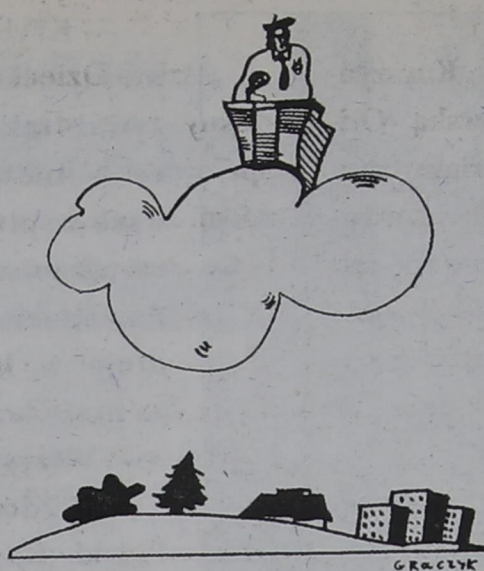
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56
tel. kom. 0-501-555-725



KONTAKTY

Natychmiast po rozpoczęciu wojny w Iraku wszystkie sobowtóry Saddama Husajna zostały zwołane na zebranie. Wysoko postawiony dygnitarz mówi:

— Mam dla was dobrą i złą



wiadomość. Dobra — że Saddam żyje mimo nalotów i bombardowań. Zła — że polski komandos spod Łomży odstrzelił mu prawe ramię...

Sędzia do świadka:



spiećcia

21

MAZUREK

18-400 Łomża
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21
tel. (086) 218-15-03
0-504-215-701
0-504-215-718

- PRZEWOZY AUTOKAROWE: — kraj — zagranica
- SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE MIĘDZYNARODOWE
- AGENCJA TURYSTYCZNA
- PRZEWÓZ OSÓB: Polska – Niemcy, Niemcy – Polska
- WYNAJEM BUSÓW

fak./k-mc

**DRZWI
DUŻY WYBÓR**

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

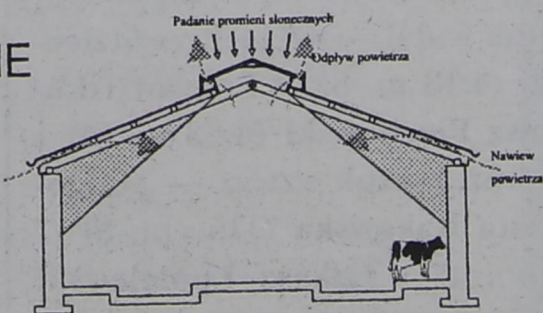
fak. 3110

NEXT

15-724 Białystok, ul. Marczkowska 6 10-409 Olsztyn ul. Lubelska 44
tel./fax 085 664-34-74 tel./fax 089 537-90-76

e-mail: next@next-ts.com.pl

ŚWIETLIKI DACHOWE, KALENICOWE
ZADASZENIA
RYNNY, ODWODNIENIA
KANAŁY WENTYLACYJNE
OKNA INWENTARSKIE
DOCIEPLENIA
WYROBY Z PCV I PLEXI



fak. 3122

— Proszę opowiedzieć, co się tam wydarzyło na weselu w Turośli?

— Wiec tak: u nas jest tradycja, że świadek ma zatańczyć z panną młodą. Tańczymy jeden kawałek, drugi, trzeci. Przy czwartym wyskakuje pan młody jak szalony na parkiet i jak nie kopnie pannę młodą między nogi.

— To musiało bardzo boleć.

— Oj tak, proszę wysokiego sądu. Złamał mi trzy palce!

— Tato, ile dostanę kieszonkowego?

— Dychę na tydzień.

— Toż to wstyd i hańba!

— Więc dostaniesz dychę na miesiąc, żebyś się nie wstydził tak często.

Żona znanego biznesmena z Łomży pokłóciła się ze służącą.

— Ale w zamian mam ładniejsze nogi niż pani! – rzuciła ze złością służąca.

— Taak? I kto ci naopowiadał takich bzdur?

— Pani mąż. Mam też piękniejsze ciało.

— A to kto ci powiedział?

— Pani mąż. I poza tym jestem lepszą kochanką.

— To też ci powiedział mój mąż?

— Nie... pani kochanek!

— Widziałeś, jak ci żołnierze gapili się na tę blondynkę?

— pyta żona.

— Jacy żołnierze?

— Jasiu, już jest późno. Wyślij mailem modlitwę i idź spać!

...

Dowcipy nadesłał Anonimus z Kopenhagi. Dziękujemy. I przypominamy: nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie. Nieustannie czeka też nagroda („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża).

Zapowiadany szumnie Wydział Zamiejscowy Politechniki Białostockiej w Łomży, który miał dać szansę bezpłatnych studiów dziennych na państwowej uczelni, przybiera formę ośrodka dydaktycznego, kształcącego wyłącznie zaocznie oraz podyplomowo i tylko za pieniądze. W dodatku pod warunkiem, że miasto, powiat i gminy dołożą kasy. Logiczne: za naukę się płaci!

Już dwudziestu czterech mieszkańców Grajewa zostało w tym roku pogryzionych przez bezpańskie psy. W ubiegłym roku psy pogryzły sześćdziesięciu trzech. Po każdym przypadku władze Grajewa mobilizują się i wynajmują hyla. W zdecydowanym rozwiązaniu problemu pomógłby jakiś zdecydowany pies, który zamiast szarpać nogawkę, przegryzłby komuś gardło.

Bezrobotny ojciec czworga dzieci od stycznia do kwietnia 18 razy okradł pacjentów i personel łomżyńskich przychodni i Szpitala Wojewódzkiego. Gdy w zaraniach kapitalizmu bezrobotny, głodny ukradł bochenek chleba i trafił za to na galery, został bohaterem słynnej powieści „Nędznicy”. Dziś, w czasach rozwiniętego kapitalizmu i rozwiniętej biedy, trafił do kroniki policyjnej.



KONTAKTY



Daleko od rodzinnego domu w Piątnicy Karolina Florczyk, uczennica klasy trzeciej „f” II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży, stała na najwyższym podium, zdobywając mistrzostwo Polski juniorów w taekwondo. Jest także brązową medalistką wśród seniorów.

W Śremie koło Poznania w walce o złoty medal pokonała przeciwniczkę z Gdańska.

To dotychczas największy sportowy sukces Karoliny.

— Jako rodzice jesteście z niej dumni! I pomyśleć, że z początku byłam przeciwna, aby córka trenowała sport walki! — przyznaje Alina Florczyk.

Zaczął się od karate, do którego namówił Karolinę tata.

— Kiedy rozwaliałam sobie brodę łażąc po fortach, jakoś wszystko mi przeszło — wspomina. — Ale sport zawsze sprawiał mi przyjemność, bardzo lubiłam lekcje wychowania fizycznego. Kiedy byłam w ósmej klasie, któregoś dnia tata dowiedział się, że w Klubie „Medyk” w Łomży jest sekcja taekwondo. Postanowiłam spróbować. Już w czasie pierwszych zajęć wiedziałam, że to jest to!

Taekwondo wymaga od trenującego ogromnego wysiłku fizycznego, odporności na ból, także psychiczny.

— Kiedy wracała do domu z sińcami, otarciami, obolała, chciało mi się płakać — wspomina mama. — A ona nigdy się nie poskarżyła!

— Trenując, uczyłam się pokonywania własnych słabości — mówi Karolina. — Sport to szkoła życia pod każdym względem. Od początku wiedziałam, o co mi chodzi; od początku rozumiałam przecież, że bez ciężkiej pracy, wyrzeczeń, bólu nie ma mowy o sukcesie. Ale były chwile, kiedy miałam tego wszystkiego dosyć.

Po niemal czterech latach treningów Karolina nie ma wątpliwości: taekwondo to sport dla ludzi z wolą walki; dla tych, którym zależy, by zmieniać się i fizycznie, i duchowo. Bo taekwondo jest także filozofią życia.

— Chodzi o to, by być w zgodzie ze sobą i światem. Bo jeśli coś jest nie tak, dalej zacznie się komplikować jeszcze bardziej. Taekwondo nauczyło mnie panowania nad emocjami, umiejętności nabierania dystansu w pewnych sytuacjach i przydało pewności siebie — mówi Karolina.

— Dzięki sportowi przede



Jeszcze o niej usłyszymy

wszystkim pokonała nieśmiałość, stała się bardziej otwarta na ludzi — uważa mama.

Ba, „zaraziła” brata Marka, gimnazjalistę! Jeszcze nie tak

dawno śmiał się, że Karolina „kopie i kopie”. A teraz, kiedy uświadomił sobie, że jest bratem mistrzyni Polski, sam zapisał się na trening!

— Krył się z tym, ale każdy mój udział w zawodach przeżywał tak samo, jak rodzice — mówi Karolina. — Zawsze wspierała mnie i wspiera także starsza siostra Magda, chociaż jest daleko, studiuje w Lublinie. Trzymają za mnie kciuki ciocie i wujkowie. Wszystkim dziękuję!

Po zdobyciu mistrzostwa Polski Karolina ma już indeks studentki Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Ale tu zaczyna się problem, ponieważ jej marzeniem jest także architektura. Matura za rok. Jest jeszcze sporo czasu do zastanowienia.

Tymczasem wybiera się na kolejny trening.

— Powiem krótko: jest systematyczna, zdyscyplinowana, skromna. Jest wzorem sportowca. Na pewno jeszcze o niej usłyszymy — twierdzi trener Karoliny Jerzy Miller, wychowawca wielu mistrzów taekwondo.

Na zdjęciu: mistrzyni Karolina Florczyk

Czwartek Lekkoatletyczny

Zwycięzcy Czwartku Lekkoatletycznego 22 maja organizowanych przez Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży.

Rocznik 1990: bieg na 60 metrów — **Milena Gietek** (8,84 sek., SP 10 Łomża) i **Karo Grucelski** (8,02 sek., SP 7 Ostrołęka), bieg na 300 metrów — **Justyna Orzechowska** (48,48 sek., SP Lelis) i **Rafał Zalewski** (46,33 sek., SP Uśnik), bieg na 600 metrów — **Magdalena Skrodzka** (1:54,48 sek., SP Konarzyce), bieg na 1000 metrów — **Piotr Broniszewski** (3:08,08 sek., SP Jezioro); rzut piłeczką palantową — **Olga Korytkowska** (44,00 m, SP 7 Łomża) i **Łukasz Tryc** (66,50 m, SP 7 Łomża), skok w dal — **Milena Lipińska** (4,40 m, SP Kupiski) i **Rafał Zalewski** (5,00 m, SP Uśnik), skok wzwyż — **Magdalena Skrodzka** (130 cm, SP Konarzyce) i **Kamil Jurkowski** (125 cm, SP Konarzyce).

Rocznik 1991: bieg na 60 metrów — **Monika Tomala** (9,21 sek., ZS 1 Łomża) i **Patryk Cynek** (9,39 sek., SP 7 Łomża), bieg na 300 metrów — **Paulina Dmoch** (53,91 sek., SP Uśnik) i **Robert Zamojski** (49,08 sek., SP 7 Łomża), bieg na 600 me-

trów — **Katarzyna Róziecka** (1:57,42 sek., SP Konarzyce), bieg na 1000 metrów — **Karol Kaczowski** (3:13,76 sek., SP 5 Łomża), rzut piłeczką palantową — **Paulina Obrycka** (34,50 m, SP Konarzyce) i **Maciej Galanek** (54,00 m, SP Zakrzewo), skok w dal — **Marta Śmiarowska** (4,10 m, SP 9 Łomża) i **Damian Rybicki** (4,32 m, SP Kupiski), skok wzwyż — **Anna Chorażak** (145 cm, SP 1 Łomża) i **Damian Szulc** (130 cm, SP 5 Łomża).

Rocznik 1992: bieg na 60 metrów — **Olga Przeździecka** (9,78 sek., SP 9 Łomża) i **Patryk Świerszcz** (9,09 sek., SP 10 Łomża), bieg na 300 metrów — **Sylwia Wojewoda** (52,35 sek., SP 10 Łomża) i **Cezary Matejkowski** (52,41 sek., SP Dobrzyjałowo), bieg na 600 metrów — **Ewelina Ziemek** (2:04,02 sek., SP Lelis), bieg na 1000 metrów — **Mariusz Chomko** (3:35,57 sek., SP Grądy Woniecko), rzut piłeczką palantową — **Marlena Gumińska** (29,50 m, SP 5 Łomża) i **Michał Kapicki** (42,50 m, SP 2 Łomża), skok w dal — **Olga Przeździecka** (4,18 m, SP 9 Łomża) i **Łukasz Piechowski** (4,23 m, SP 4 Łomża), skok wzwyż — **Małgorzata Bąkowska** (115 cm, SP 7 Łomża) i **Łukasz Lubiejewski** (120 cm, SP 5 Łomża).

Z „hakówką” na podium

140 reprezentantów wszystkich 14 komend miejskich i powiatowych Podlaskiego rywalizowało w V Mistrzostwach Województwa w Sporcie Pożarniczym, zorganizowanych przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Łomży.

W klasyfikacji indywidualnej niespodzianki nie było. „Hakówkę” wygrał Grzegorz Tyszuk z Komendy Miejskiej PSP w Białymstoku, wielokrotny mistrz kraju, także reprezentant Polski w zawodach międzynarodowych; drugie miejsce przypadło Eugeniuszowi Sieliwoniukowi z Komendy Powiatowej PSP w Bielsku Podlaskim, także znanemu w kraju i za granicą zawodnikowi; trzecią lokatę wywalczył Adam Roszczenko z Komendy Powiatowej PSP w Hajnówce. W pożarniczym torze przeszkód najlepszy był Eugeniusz Sieliwoniuk; drugie miejsce zajął Artur Niewiński z Komendy Miejskiej PSP w Białymstoku, trzecie Grzegorz Tyszuk.

Klasyfikacja generalna: 1. Komenda Powiatowa PSP w Bielsku Podlaskim, 2. Komenda Miejska PSP w Białymstoku, 3. Komenda Powiatowa PSP w Sokółce, 4. Komenda Miejska PSP w Łomży.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja - tel. (086)215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00-17.00

602-o

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

F2006-o

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, „ACER”, ul. Kańska 2. Rejestracja: (086)218-16-47

7029-o

WIESŁAW MARKOWSKI - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej, 0-602-533-675. Bezbolesne leczenie hemoroidów.

1679-o-o

MEDYCYNĄ TYBETAŃSKĄ - diagnozy z tęczówki oka. Lekarze przyjmują: 06 czerwca 2003 r. (piątek). ROK: Łomża, Małachowskiego 4, 0-602-742-796

2720-o-o

„Janochy”
Prywatny Ośrodek
Detoksykacyjno-Terapeutyczny

07-405 Janochy 22 gm. Troszyn
tel./fax (0...29) 767-19-61
www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl

- leczenie kompleksowe uzależnień
- terapia, esperal
- testy na obecność narkotyków
- całodobowo

Alkohol, narkotyki, leki - odtruwanie
lek. med. Włodzimierz Glinka tel. kom. 0502 545-452

f. 2611

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Gabinet Audioprotetyczny
RESOUND

Łomża ul. Bema 1

**APARATY
SŁUCHOWE**

Bezplatne badanie słuchu

Fachowa pomoc dyplomowanych protetyków słuchu

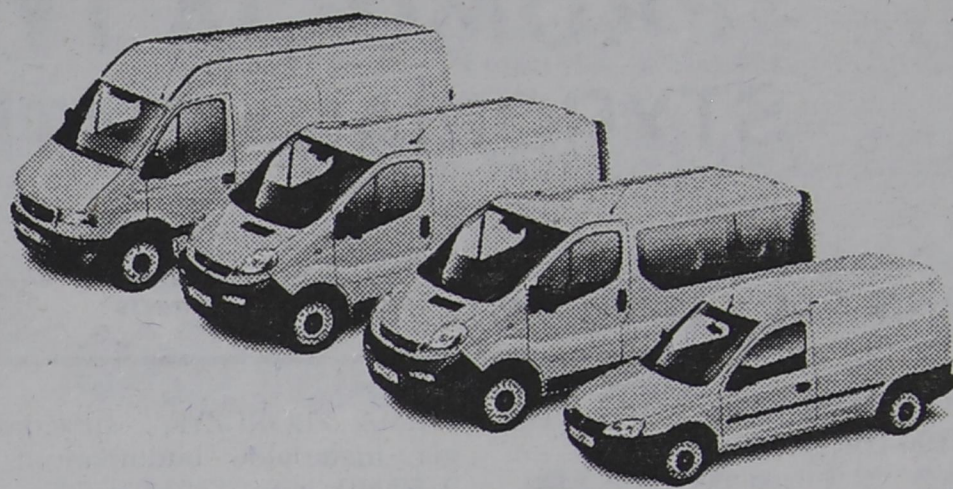
Możliwość zakupu na raty

**Czynne od poniedziałku do piątku:
od 8⁰⁰ do 16⁰⁰**

INFORMACJE: (86)218-93-68

f. 2717

my się pracy nie boimy



GMAC BANK

OPEL CREDIT

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrolęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

f. 2587

MASAŻE LECZNICZE, wyszczuplające, tlenoterapia, 218-90-63

2776-o

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ, Łomża - Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

fak. 287-o

MAC - ROB Zaufaj profesjonalistom. Profesjonalny montaż samochodowych instalacji gazowych, Łomża ul. Senatorska 13, tel. (086) 216-69-48, (na posesji III L.O.)

fak. 2596-o

AUTO-GAZ montaż - filia siedlecka, Łomża, ul. Rybaki 57; 215-11-25, 0-502-516-915, 0-502-565-084

1624-o

PILNIE SPRZEDAM Mitsubishi Colt 1.3, 12V + gaz (1991r), tel. 0-503-610-786

3048

ŁADĘ, 2107 (1989r) - tanio, tel. 2169-168

3051

SPRZEDAM CITROEN AX 1.1i (1996r) pięciodrzwiowy, (086)215-05-50

3075

SPRZEDAM FIAT 126el (1995r), 0-502-76-95-54

3023



tel. (086) **218 08 01**
Łomża, ul. Poznańska 156
wjazd przy stacji paliw

**NAGROBKI GOTOWE
I NA ZAMÓWIENIE
WYPISYWANIE TABLIC
PARAPETY, SCHODY
BLATY, KOMINKI**

fak. 2812

MATIZ (2000r), zielony, cena do uzgodnienia, 218-12-01, 0-607-37-98-12

3087

FIAT 126p (1992r), 0-692-009-696

3089

FIAT 126p (1992r), tel. 2191-256

3097

KUPIĘ WYREJESTROWANĄ ciężarówkę, wywrotkę, 0-604-420-420

fak/margo

SPRZEDAM POLONEZA 1.6; 2184-630

3115

CINQUECENTO 700 (1997r), bezwypadkowy, 218-37-66, 0-501-514-326

3119

VW PASSAT combi (1991r) 1.9D, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, (086)218-58-06, 0-604-05-14-38

3125

XSARA SPORTING (1998r), 58000KM, 216-21-36 LUB 218-64-67

3133

SPRZEDAM „MALUCHA” (1994r), stan bardzo dobry, mały przebieg, tel. (086) 473-02-00

3138

SEICENTO 0,9 (1999r), stan bdb, komplet opon zimowych, 0-602-593-392

3141

OPEL VECTRA 1.6 benzyna (1995/96), 0-503-76-76-89

3150

NISSAN PRIMERA 2.0 benzyna + gaz (1997r), pełne wyposażenie oprócz skóry, 0-503-767-689

3150

POLONEZ TRUCK 1.9D (1992r), 216-47-03

3155

126p (1988r), motocykl Suzuki - GS1100 1074cm³, 216-71-16

3159

PEUGEOT 605 SRi (1993r), stan dobry, (086)218-25-15, po 16.30. Cena do uzgodnienia

3161

AUDI B4 1.9TD (1992r), 0-602-74-80-99

3163

CARO 1.4, gaz (1995r), (086)218-36-22

3164

NEXIA 1.5 (1996r), 0-605-85-85-90

3185

VECTRA 1.6 16V (1999r), 0-605-85-85-90

3185

Wszystkim moim współpracownikom, kolegom, znajomym i przyjaciółom za okazaną życzliwość i wsparcie oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

mojego Ojca

ŚP. JANA ZIEMKIEWICZA

składam serdeczne podziękowania
Tomasz Ziemkiewicz

fak. 3206

Serdeczne podziękowania
Zarządowi i pracownikom firmy TERRAZYT oraz wszystkim, którzy wspierali nas i uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

ŚP. JANINY KOPAŃCZYK

składa
Rodzina

fak. 3188

Wyrazy współczucia
RODZINIE

Pani HELENY NITKIEWICZ

bylej pracownicy szkoły

składają
Dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkół Drzewnych Nr 9 w Łomży

fak. 3169

KONTAKTY



SKŁAD BUDOWLANY

szeroki wybór materiałów budowlanych

PROMOCJA TYGODNIA

STYROPIAN • SIATKA • KLEJE



NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE

TRANSPORT
GRATIS

Łomża, ul. Poznańska 103, tel. (0-86) 216-97-00, 47-37-111
Nowogród, ul. Miastkowska 16, tel. (0-86) 217-55-99

ŁADA SAMARA 1.5 (1991r), tel. (086) 2190-161, 0-507-487-581 3203

ŻUK, (086) 216-02-19 3204

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65. fak. 1426-o

SIECZKARNIE DO KUKURYDZY, sianokiszonkę, (086) 275-55-31, 0-502-273-367 417-o

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972 425-o

DZIAŁKI BUDOWLANE w Gielczy- nie, 0-605-664-000 1358-oo

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnic- twa – brzoza, dąb. Dostawa do klien- ta, 216-00-10, 0-608-412-919 2499-o

DREWNO OPAŁOWE, 218-78-34, po 18.00 0-694-221-993 2542-oo

ZBIORNIKI DO MLEKA do 5000L, montaż, duży wybór, 0-606-892-948 2044-o

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hisz- pańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01- 81 2765-o

ZACHODNIE WYPOCZYNKI skórza- ne, 0-602-687-672, (086) 218-70-08 2928-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓ- LEWSKA” oferuje panele, tanie gre- sy, glazurę, terakotę od 13,90, reali- zujemy wszelkie zamówienia, dora- dzamy, dowozimy „gratis”, raty, Łom- ża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS) – U nas można się targować! 2906-o

ŚWIERKI SREBRNE, tel. 219-13-51 2945-oo

FIRMA „FLORCZYK”: - sprzedaż wę- gla, materiałów budowlanych, tel. 2160-301, kom. 0-501-056-706 2956-o

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę budowlaną, (086) 218-78-48 2966-oo

SPRZEDAM WINDE budowlaną, 0- 604-15-20-65 2984-o

PIEC GAZOWY Vaillant sprzedam, 271-40-72 3016-o

WAGA SKLEPOWA, 0-606-277-193 3059

ZETOR 7711 (1992r) – stan bardzo dobry, (086) 2170-716 3045

SPRZEDAM 2ha lasu z działką lub bez, (086) 473-85-05, 0-504-242-227 3047

SPRZEDAM PRASE, tel. 473-16-92 3067

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną o powierzchni 23 ary, tel. 218-01-65 po 17.00 3073

PIECE OPALANE drewnem, mia- lem, Łomża, Partyzantów 11, 0-602- 15-72-99 3076-o

UŻYWANE WYPOSAŻENIE do skle- pów (import), Ostrołęka, 0-604-261- 483 3088-o

SKUTER WODNY – tanio, 0-606-33- 57-35 3091

SPRZEDAM CHŁODZIARKE do mleka 400L, bardzo dobry stan, 0- 604-40-20-41 3098

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 1,75ha wraz z zabudowaniami, Konarzyce 57 3115

MEBLE UŻYWANE tanio, tel. 218- 64-68 3124

ZIEMIĘ koło Wygody 2,60ha, 0-604- 167-508 3140

ŁÓDŹ MOTOROWĄ kabinową, dwa silniki, 0-606-70-93-95 3142

PIANINO, 216-47-03 3155

DZIAŁKA BUDOWLANA 14 arów, słoma w ciukach, kamień cięty, tel. 473-10-83 3160

DOM DREWNIANY do rozbiórki, (086) 278-69-68 3168

BUDOWLANA 20a, uzbrojona obrzeża Łomży, 25zł za m do uzgod- nienia, 216-76-65 po 18.00; 218-08- 88 3173

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy Class Mercator 75 heder 4,20, kabi- na, sieczkarnia, tel. 216-38-24 3174

SPRZEDAM DWA regały młodzieżo- we, tel. 217-44-56 3180-o

JAŁÓWKĘ WYSOKOCIELNĄ, 2192- 211 3182

KOMBAJN VOLVO 950 – 16000,00, silnik do Volvo 5000,00; (086) 271-34- 76 3183

SPRZEDAM ORYGINALNE włoskie meble fryzjerskie, dwie myjnie, (086) 216-40-81, 0-694-707-894 3195

SKUTER WODNY, tel. (086) 218-04- 08 3196

SPRZEDAM PRASE, beczkowszy do szamba i sieczkarnie do kukurydzy, 219-18-72, 0-505-25-39-19 3207

KOMBAJNY, BELARKI, przyczepy sa- mozbierające, beczkowszy, ciągniki, siewniki, (086) 2191-009, 0-501-408- 363 3209-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ – Dłużniewo, tel. 215-03-52 3208-o

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZ- CZONE, (085) 711-71-54 f-6001-o

KLIMATYZACJA

- sklepy
- biura
- gabinety lekarskie
- pomieszczenia mieszkalne
- samochodowa

KLIMA-MED

Łomża
ul. Wyszyńskiego 2 lok. 13
tel. 216-93-29
0-501-384-435

KRZEWY OZDOBNE

drzewa, krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ROŚLIN

Szkółka Krzewów Ozdobnych Eden

WOŁA ZAMBROWSKA 74a

18-301 Zambrów

tel. 0 606-304-304, (0 86) 475-08-33

www.eden2.pl, e-mail: krzewy@eden2.pl



- Duży wybór
- niskie ceny • atrakcyjne odmiany
- możliwość dostawy do klienta

POWYPADKOWE, SKORODOWA- NE, do remontu, 0-607-515-770. f-6001-o

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603 422-o

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111 422-o

POWYPADKOWE, (029) 7604-603 422-o

POWYPADKOWE; (029) 76-94-237. f-422-o

ŻYTO, (086) 217-51-65 2413-o

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Łom- ży lub dom do remontu, 0-692-455- 092 3052

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Łom- ży, tel. (032) 244-18-89, 0-691-143- 507 3092-o

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Ko- narzycach, 219-87-31 (do 15.00), 218-92-97 (po 15.00) 3090

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w okoli- cach Łomży, tel. 0-607-268-265 3150

KUPIĘ ZIEMIĘ przy trasie Jezioro – Forty, 216-56-36 3171-o

KUPIĘ ZBIORNIK do szamba 4000 – 7000 litrów, (086) 2125-143 3186

KUPIĘ DOM z bali sosnowych o gru- bości 10-12 cm do rozbiórki. Rozmiar 9-10 razy 11-12m. Warunek bardzo dobry stan zrębu i więźby dachowej, tel. (086) 476-84-50 3210

LOKALE

KUPIĘ DOM, 216-31-89 2534-oo

36m² w Kolnie sprzedam, 0-602-36- 32-30 2918-oo

SPRZEDAM 2 lokale handlowo-biu- rowe przy Al. Legionów 143, 0-604- 15-20-65 2984-o

DO WYNAJĘCIA LOKALE, plac, 0- 600-896-436 3026-o

SPRZEDAM, WYNAJME lokal 24m², 473-13-34, 0-507-855-637 3049

300m – 250m² pokoje na działalność gospodarczą wynajmę, 0-606-934-938 3050-o

KUPIĘ M-4, M-5 na „Południu”, 473- 12-71 po 17.00 3054

SPRZEDAM M-5, IV piętro, 73m², tel. 0-603-380-646, 218-41-44 3056-o

SPRZEDAM DOM, budynki gospo- darcze, Przytuły, (086) 217-70-27 3057



KONTAKTY

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 60m², tel. 2189-856 po 16.00 3058

STANCJA, 216-55-66 3060-o

SPRZEDAM M-5, I piętro, Broniewskiego 1 oraz garaż – Spółdzielca, 218-33-71 3070

DO WYNAJĘCIA samotnym pokój z kuchnią (umeblowane), 218-72-75 3071

SPRZEDAMY DZIAŁKI z magazynem i budynkiem biurowym, Łomża, (086)218-62-07 3072

M-2 DO WYNAJĘCIA, 218-59-59 po 16.00 3077

LOKALE DO WYNAJĘCIA na gabinety lekarskie, biura, Piłsudskiego 6, 0-501-73-42-42 po 18.00 3080-o

STANCJA, 218-55-38 3082

SPRZEDAM M-5, parter (z ogródkiem), tel. 218-21-31 po 19.00 3083

DO WYNAJĘCIA M-4 Białystok- centrum, (085)712-21-88 3084

STANCJA, 216-36-63 3106-o

SPRZEDAM NOWY bliźniak Os. Maria, (086)2180-150 3105

SPRZEDAM TANIO mieszkanie 38m², tel. 0-504-200-836 po 18.00 3109

POSZUKUJĘ WSPÓŁLOKATORKI, 0-692-022-613 3113

WYNAJMĘ POKÓJ, Łukasińskiego 33 3117

SPRZEDAM BUDKĘ przenośną. Wynajmę stancję, Sikorskiego 25. 3121

MIESZKANIE DLA dziewczyny, 279 16 25. 3126

SPRZEDAM M-3, 48m², tel. 0-600-446-289 3129

SPRZEDAM DOM jednorodzinny z działką 0,5ha; 216-20-09 3128

M-3 OSOBIĘ samotnej, 2160-517 3179

DO WYNAJĘCIA pokój, 2183-512 3187

SPRZEDAM DOM w surowym stanie, tel. 215-76-28 3144

WYNAJMĘ MIESZKANIE w centrum Łomży, tel. 216-22-55 3148

WYNAJMĘ POKÓJ, tel. 47-30-182 po 19.00 3151

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2185-070 3152

STANCJA, 216-49-36 3154

STANCJA, 214-02-78 3165

DOM Os. Medyk – sprzedam, 473-16-78 3166-o

SPRZEDAM LUB wynajmę M-4, 2172-540 3167

WYNAJMĘ DOM na wsi – blisko Łomży, tel. 0-691-368-555 3178

SPRZEDAM 60,5m², parter, ul. Mickiewicza 12, tel. 216-63-10, 0-506-097-389 3181

LOKAL 50m², 2190-520, 0-602-529-047 3187

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie na III piętrze, ul. Kasztelańska 4, tel. 0-607-309-771 3189

SPRZEDAM M-2, 216-92-45 3190

LOKAL NA biuro 30m² wynajmę, 2167-326 3191

PAWILON MIESZKALNO-usługowy, dom na Kierzkowej „Meritum”, Legionów 7, (086) 218-93-98 3191-o

MAGAZYN do wynajęcia 250m² b. dobra lokalizacja, tel. 216-24-64 (8.00-16.00), 2160-164 po 16.00 3195

MIESZKANIE Z WYPOSAŻENIEM, IV p., 49m², Małachowskiego, 61 tysięcy oraz Citroen AX, bezwypadkowy (1992r), 105 tys.km, cena 6,8 tysiąca, tel. 219-81-93, 0-502-990-947 3199

WYNAJMĘ SAMODZIELNE mieszkanie osobom samotnym, 2150-054, 0-608-08-92-52 320

STANCJA, (086)216-02-19 3204

GARAŻ przy Kopernika do wynajęcia, kanał, nowe drzwi, 216-48-48 3212

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39 185-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889 213-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07 217-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237 1396-o

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 2594

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001. fak. 1556-o

CZARNOZIEM, WYWÓZ GRUZU, żwir, piasek, remonty mieszkań, domów, 2160-625, 0602-828-318. 22076-o

KRYCIE DACHÓW, 216-98-98 2202-o

BALUSTRADY BALKONOWE z tralek profesjonalnie wykonam, tel. (029)769-01-92, 0-602-177-449 2291-o

USŁUGI BLACHARSKO-dekarskie, wys. faktury VAT, tel. 0-601-153-568 2323-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 0-503-84-22-09, 219-29-13 2538-o

MONTAŻ SERWIS samochodowych instalacji gazowych – Jarnuty 11, 216-97-03, 0-503-01-00-38 2555-o

KOMPUTEROPISANIE, 0-600-971-921 2631-o

MEBLE ZABUDOWY, 216-29-21, 0-600-142-184 1752-o

CYKLINOWANIE, REMONTY, (029)76-67-419 2828-o

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410 2856-o

KREDYTY GOTÓWKOWE, 215-17-93 2855-o

TARCIE DREWNA trakiem przewożnym, (086)2189-859, 0-504-101-766 2879-o

ZLECĘ BUDOWĘ hali, 0-600-896-436 3026-o

KRYCIE DACHÓW, materiały na dach, 218-58-93, 0-504-866-351 2964-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 0-503-795-381 2989-o

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE mieszkań, 0-504-718-743 3006-o

NAPRAWA AGD, 2190-333 3029-o

BRYGADA REMONTOWO-budowlana, 0-608-517-630 3111

OCIEPLANIE BUDYNKÓW, roboty budowlane, glazura, itp., 0-692-117-761 3086

BANKOWY KREDYT HIPOTECZNY
w USD, PLN, EUR, CHF
już od 2,9% bez prowizji i opłat
POŻYCZKA GOTÓWKOWA

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
0-604 22 76 58

OFERTA TYGODNIA:

- M5 pierwsze piętro do zamieszkania – 72 000 zł
- Śniadowo – działka 500 m² – zabudowana – 35 000 zł
- Kolno – funkcjonujący warsztat samochodowy z mieszkaniem + pawilon handlowy – 300 000 zł

f. 2595

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING
Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskoprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing

Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)

Tel. (0*86) 21-66-961 www.ptf.pl

Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków...

Nie proponuje Nikt!

fak. 2590

GERDA

technologie bezpieczeństwa

Drzwi wejściowe i antywłamaniowe GERDA
Sprawdzone, bezpieczne drzwi wejściowe
Firmy GERDA w cenie już od 900 zł (brutto)
Partnerzy Handlowi i dystrybutorzy Firmy GERDA

Łomża „Jankowski” al. Legionów 105 (blaszak) tel. 219-81-16

Łomża „Akcent” al. Piłsudskiego 115

tel. 218-79-44

Łomża „Adamo” ul. Małachowskiego 2

tel. 218-90-78

Łomża „Komodo” al. Legionów 54

tel. 218-70-75

Ciechanowiec „U Jana” ul. Dworska 34

tel. 277-22-11

Grajewo „Art-Dom” ul. Matejki 4/31

tel. 272-37-73

Grajewo „Cezar” ul. Konopska 67

tel. 272-89-55

Kolno „Filter” ul. Wojska Polskiego 10

tel. 278-10-08

Kolno „Szymbud” ul. 11 Listopada 13

tel. 278-40-95

Ostrów Mazowiecka A. Szostak

ul. 3 Maja 29 tel. (029) 745-20-81

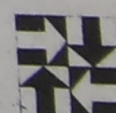
Zambrów „Makom” Pl. Sikorskiego 8

tel. 271-07-22

Poszukujemy dystrybutorów drzwi, tel. 602 663 062

fak. 2669

KONTAKTY



TERAKOTA, SZPACHLOWANIE, malowanie, 473-11-58

3099

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 0-692-81-81-62

3100

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, tel. 2170-680

3101

INSTALACJA ALARMÓW: sklepy, biura, domy. Autoalarmy, sieci komputerowe, 473-12-29

3120

OKNA DRZWI PCV, 0-505-045-802

3135-o

WYKOŃCZENIA, remonty kompleksowo, tel. 2189-560, 0-501-652-662

3131-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, cyklinowanie, 2150-119

3201

USŁUGI BUDOWLANE od fundamentu po dach, 2160-953, 0-507-764-725

3145

SZYBKIE KREDYTY bez poręczycieli, 473-07-04

3146-o

REMONTY MIESZKAŃ, 218-47-45

3162-o

WYKONYWANIE POKRYĆ dachowych, tel. 47-31-646

3158

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-607-323-887

3177-o

UKŁADANIE GLAZURY, terakoty, malowanie, 0-694-100-625

3197

USŁUGI REMONTOWO-budowlane, cyklinowanie, 216-72-21, 0-692-99-21-67

3205-o

TRANSPORT

HANNOVER – każda niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

2346-o

HANNOVER, BREMEN – każda sobota, tel. 215-76-25; 0608-611-628.

fak. 1630-o

„MISTRAL” – MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48.

f2045-o

NIEMCY, BELGIA, 0-602-59-59-64, (086)218-82-23

2417-o

NIEMCY BUSEM, 217-62-15, 0-608-778-708

2423-o

HANNOVER i okolice – każda niedziela, (086)473-62-50, 0-602-28-94-79

2534-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

2640-o

WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE – bus, (086)4738-389, 0-606-732-503

2759-o

HANNOVER DUSSELDORF (sobota), 0-602-403-936

3068-o

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

3134-o

BELGIA, NIEMCY, Holandia, (086)218-53-89, 0-603-396-731

3156-o

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071)385-20-18

377-o

PIEKARZA DO piekarni, (086)212-51-43

2808-o

KOSMETYKI – możesz dorobić, 2184-198

2821-o

ZATRUDNIMY KOMPETENTNYCH do pracy w domu, biurze od zaraz, tel. kom. 0-601-88-54-24

2839-o

ZATRUDNIĘ SPAWACZA do cięcia złomu, 0-602-259-306

2931-o

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ, kategorie C+E, pełen etat, tel. (086)219-31-91, kom. 0-608-29-00-25

3055-o

FIRMA HANDLOWA zatrudni młode osoby do promocji i reklamy, 216-94-71 (8.00–16.00)

3053-o

SZUKAM pracowników budowlanych, 0-608-517-630

3111

PILNIE ZATRUDNIĘ Łomża i okolice, tel. 0-693-035-271

3078

RENCISTA POSZUKUJE pracy, 218-41-40 po 17.00

3081

DYSPOZYCYJNYCH z samochodem osobowym zatrudnię, tel. (029)746-82-88

3094

ZATRUDNIĘ KUCHARKE, kelnerki, barmanki, 0-602-601-988

3095

ZATRUDNIĘ KRAWCA-KROJCZEGO, 0-506-17-77-55

3107

ZATRUDNIĘ FRYZJERKE, 218-52-60

3112

ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego, 0-604-065-175

3116-o

PRZYJME FACHOWCÓW przy docieplaniu, tel. 0-606-126-646

3127

PRZYJME FRYZJERKE, (086)216-40-81, 0-694-707-894

3193

ZATRUDNIĘ NA STAŁE lub na sezon do pracy w hurtowni, tel. 215-34-52

3172

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, 0-606-416-991

3143-o

ZATRUDNIĘ TOKARZA frezera, spawacza, 0-694-75-38-20

3143-o

FIRMA HANDLOWA zatrudni młode osoby, 215-12-11

3147

ZATRUDNIĘ panią z grupą inwalidką, 216-58-28

3153-o

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 216-58-28

3153-o

ZATRUDNIĘ AKWIZYTORA, 216-58-28

3153-o

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C, tel. 473-23-94

3157

PRACOWNIA REKLAMY zatrudni mężczyznę z dobrą znajomością programu Corell, tel. 2180-801

fak/a.s.plus

ZATRUDNIĘ w barze na kuchni, 271-34-41

3184

FIRMA HANDLOWA zatrudni akwizytorów, tel. 0-609-65-24-41

3198-o

ZATRUDNIMY SPRZEDAWCÓW – kierowców, 218-96-91 (8.00-15.00), 0-604-25-93-30

3200

NAUKA

MATEMATYKA, 473-07-83

2348-o

STUDIUM INFORMATYCZNE, Łomża, NOT, 216-64-72

2477-o

PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA, (086)218-42-21, 0-608-646-754. Zapisy dzieci od 5 lat

2892-o

KURS NA CERTYFIKAT przewoźników, 2188-223

3016-o

JAZDA KONNA, 0-606-277-193

3059

MATEMATYKA, KOREPETYCJE uczniom, studentom, 2187-463, 218-77-79

3121

OBOZY JĘZYKOWE i wypoczynkowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zajdź po katalog, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91

3175

KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH – specjalność język angielski, egzaminy wstępne 26 czerwca i 7 lipca, Łomża, Al. Legionów 42, tel. 216-93-91

3175

ZWIERZĘTA

LABRADORZY, (086)215-75-78, 0-504-074-953

2487-o

PIES PEKIŃCZYK, tel. 2160-034

3170

SPRZEDAM OW CZARKI niemieckie szczeniata, (086)270-52-42

3183-o

INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

1579-o

ZESPÓŁ MUZYCZNY, (086)271-85-97

1764-o

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, 0-502-038-944

1764-o

KANADA, USA – wycieczki, (089) 527-30-07

2609-o

PATTSON – Kancelaria Patentowa, (085)742-44-11

2749-o

ODDAM ZIEMIĘ z wykopu, 473-87-87

2808-o

DOTACJE PHARE – wnioski, tel. 0-505-003-760

2905-o

WESELA, CHRZCINY, stypy pogrzebowe, bankiety okolicznościowe – organizuje Klub Studencki, (086)219-88-46, 0-602-377-311

3132

EGZEKWOWANIE DŁUGÓW, 0-600-931-877, (022)625-20-98

3211

PRACA

www.domel.pl
DOMEL

PRODUCENT OKIEN BEZOŁOWIOWYCH
ŁOMŻA AL.PIŁSUDSKIEGO 70 TEL.086/ 215 66 81

Zatrudni osobę

do działu produkcji konstrukcji aluminiowych

Wymagania:

- absolwent szkoły wyższej technicznej
- mile widziana znajomość produkcji aluminium
- dobra znajomość obsługi komputera
- dyspozycyjność i zaangażowanie

Oferujemy:

- pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji

Prosimy o składanie CV i listu motywacyjnego na poniższy adres
DOMEL Sp. z o. o. 18 - 400 ŁOMŻA UL. PIŁSUDSKIEGO 70
lub kontakt tel.086/ 215 66 90

REKLAMA

ORYGINALNE SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE FIRM:

Dla pewności...

Plannja

JUŻ

Gasell

Dub Mar

KAMI

OD 20 zł/m²

największy wybór w regionie

INSTAL-BUD

Łomża, Al. Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 473-77-69

fak. 3118

Serwis Gwarancyjny i Pogwarancyjny

Elektronarzędzi
Makita
oraz innych marek

DEMART

Łomża
Al. Legionów 89
tel (086) 218-68-26

fak. 2925

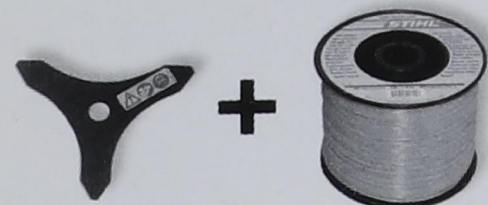


KONTAKTY

PROMOCJA

Do wybranych modeli
kos spalinowych
żyłka i nóż tnący

GRATIS



kosy spalinowe
649,-
już od

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

**SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:**

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Berlinga 31, tel. 853 68 04; **Zwycięstwa** 10, tel. 651 49 65;
Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Łomża** -
Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4,
tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69;
Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów
Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** -
Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59;
Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** -
1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,
tel. 271 69 07.

Szczegóły promocji u Dealerów

STIHL®

NISSAN **ALMERA**
CIESZ SIĘ **BOGATYM
WYPOSAŻENIEM**

**AKCESORIA
GRATIS!**
NAWET DO 4800 ZŁ!



Tylko teraz, kupując Almerę, standardowo wyposażoną m.in.
w klimatyzację, 4 poduszki powietrzne, ABS, EBD, BA, centralny
zamek i elektrycznie sterowane szyby z przodu, lub Almerę TINO,
możesz otrzymać **pakiet akcesoriów** o wartości nawet do 4800 zł
GRATIS! Możesz skorzystać także z promocyjnej oferty kredytowej
lub leasingowej. Nissan Almera. Ciesz się bogatym wyposażeniem.

SALON i SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31



Podlasie w Unii

www.podlasie-w-unii.pl

Na co wydawaliśmy do tej pory
unijne pieniądze?
Jak Ty możesz z nich skorzystać?

**Spójrz na Europę
z Twojej perspektywy**

Podziel się opinią i wątpliwościami z innymi
Zajrzyj pod właściwy adres w Internecie
www.podlasie-w-unii.pl

Serwis Regionalnej Agencji Informacyjnej (www.rainet.pl)
został dofinansowany przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (www.ukie.gov.pl)

MATURZYSTO!!!

Czas płynie nieubłaganie, a Ty ciągle nie wiesz
czy Twoje umiejętności i zdolności wystarczą by zostać

STUDENTEM

POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ WYDZIAŁÓW

ARCHITEKTURY

INFORMATYKI

ZARZĄDZANIA

lub INNYCH KIERUNKÓW UCZELNI
HUMANISTYCZNYCH, MEDYCZNYCH

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA

ZAPRASZA NA **INTENSYWNE** (czerwiec 2003r.)

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

Tel. (085) 742 33 22, 742 36 69 74 22 041 wew. 557
ul. Zwierzyniecka 6 15-333 Białystok

REKLAMA



**STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI**

ul. J. I. Kraszewskiego 33, 15-024 Białystok,
tel. (085) 732-42-16, tel./fax 732-56-24, www.szkoła.amj.pl

Ogłasza nabór na kierunki:

**HOTELARSTWO • USŁUGI GASTRONOMICZNE • OBSŁUGA TURYSTYKI
• INFORMATYKA**

Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele co dwa tygodnie. Nauka trwa dwa lata,
tj. cztery semestry i jest płatna w ratach miesięcznych (wakacje niepłatne).
O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Słuchaczem może zostać absolwent
liceum lub technikum (matura nie jest wymagana). Studium posiada upraw-
nienia szkoły publicznej (wydaje legitymacje szkolne, zaświadczenia do WKU,
ZUS-u, KRUS-u).

Szkoła mieści się we własnym budynku i dysponuje:

✓ wygodnymi salami wykładowymi i ćwiczeniowymi, ✓ pracowniami kompute-
rowymi z dostępem do internetu, ✓ własną biblioteką, wyposażoną w fachową
literaturę, ✓ minikawiarenką z bezpłatnymi napojami gorącymi i herbatnikami.

Absolwent otrzymuje świadectwo i oddzielnie dyplom z tytułem technika dane-
go zawodu. Absolwenci z bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego mają
możliwość odbycia praktyk w Szwajcarii.

Kancelaria czynna od poniedziałku do soboty w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰

REKLAMA

TV Łomża

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

Informacja gospodarcza:

- Relacja z targów Konsumpcyjnych
Hurtowni "MARIOLA" i "COSMETICS" w Łomży

W programie:

- Profesor Maria Szyszkowska wręcza dyplomy absolwentom
Wschodniego Centrum Kształcenia Europejskiego
- Uczennice II Liceum w Łomży "sprawne jak żołnierze"
- Czerwony Krzyż szkoli strażaków w udzielaniu pierwszej pomocy
ofiaram wypadków drogowych
- VIA BALTICA opinie środowisk łomżyńskich - warto obejrzeć i posłuchać

Zapowiedź:

- festyn "Nadzieja Dla Grzesia" - dochód z imprezy przeznaczony jest
na kontynuację leczenia chłopca - zaprasza Wanda Wałkuska

Kultura:

- Michał Wiśniewski - jakiego nie znacie - część IV

zapraszamy

BIURO: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA



OKNA



Najwyższa jakość

- PVC Plustec - niemieckie bezołowiowe
- PVC Spectus - 4 komorowe z szarą uszczelką
- Konstrukcje aluminiowe
- Parapety zew., wew.

Ceny okien nie do pobicia!

**Najchętniej
Kupowane!**



Posezonowa wyprzedaż okien do 40% taniej!

SKŁAD FABRYCZNY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

BIURA HANDLOWE

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
Łomża Al. Legionów 42 tel.086/ 218 93 63
Kolno ul. Sobieskiego 4 tel.086/ 278 40 20
Wysokie Maz. ul. Mystkowska 1 tel.086/ 275 00 89
Siemiatycze ul. Grodzińska 2 tel.085/ 655 53 59
Stawiski Pl. Wolności 12 tel.086/ 474 30 81
Szczuczyn Pl. 1000-lecia 12 tel.086/ 272 58 35
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

POMIAR

WYCENA

TRANSPORT

GRATIS

*Lepszej oferty
nie znajdziesz!*

REKLAMA

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów

gabsfoto
Express
To bogata oferta usług

oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto

Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16



**Centrum Mięso-Wędliniarskie
w Łomży ul. Poznańska 36 B
tel. 216-97-27; 216-97-28**

Zapewniamy kompleksową obsługę sklepów detalicznych w zakresie
produktów spożywczych • tłuszczu i nabiału • wędlin i mięsa

W codziennej sprzedaży

- szeroka gama artykułów spożywczych w rewelacyjnych cenach:

olej popularny 1l ZPT **2,94 7% 3,15**

paprykarz szczeciński 310 g EURA **1,05 7% 1,12**

cappuccino struna 130 g MOKATE **1,95 7% 2,09** oferta ważna do 15.06. 2003 r.

- **NABIAŁ I TŁUSZCZE** w bardzo atrakcyjnych cenach:

- świeże mięso wieprzowe
- codziennie świeży drób w dobrej cenie
- wędliny w pełnym asortymencie

**Zapraszamy na zakupy do hurtowni CMW
pn.-pt. 4.00-18.00, w sobotę 4.00-14.00**

Zamówienia realizujemy również przez telefon, zapewniając dowóz do klienta

Dbamy o dobrą jakość i niską cenę produktów
Nasi klienci mogą liczyć na profesjonalną i życzliwą obsługę,
a także na udział w licznych promocjach
i w zyskach z premiowanych zakupów

REKLAMA

**Zielone światło
dla drugich
rozmów**



Sony Ericsson T310
z aparatem
fotograficznym
59 zł
od 48,36 zł bez VAT

Sony Ericsson T300
z aparatem
fotograficznym
2 zł
od 1,64 zł bez VAT

HAVO

ŁÓMŻA

Stary Rynek 11

tel./fax 086 216 51 36

Do każdej aktywacji niespodzianka!

IDEA
optima

REKLAMA



RENAULT LAGUNA

Zaawansowany technologicznie, bezpieczny
i komfortowy Renault Laguna. Teraz
w niezwykle atrakcyjnym pakiecie ubez-
pieczeniowym Renault-Allianz. Stawka
ubezpieczeniowa już od 2,9%. Oferta
ograniczona w czasie. O szczegóły pytaj
u Autoryzowanych Partnerów Renault.
www.renault.com.pl

Renault Laguna – pełne
ubezpieczenie już od 2,9%



Renault Credit Polska

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99
fax 216-45-94

REKLAMA